Nr. 20 (6506) WARSZAWA, SOBOTA 18 STYCZNIA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-86
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Cena numeru 20 groszy

Dokoła wojny

Wężowisko intryg

Mianowanie Edena przyjęliśmy dość sceptycznie; wyraziliśmy wątpliwość, czy zmiana ministra spraw zagranicznych bez zmiany premjera doprowadzi do powrotu polityki angielskiej ku zasadom Ligi Narodów.

Obawy nasze zaczynają się sprawdzać. Baldwin znowu mówi o trudnościach sankcyj naftowych, jak mówił za czasu Hoara; prasa będąca na usługach przemysłu wojennego i królów nafcianych, szerzy plotki o gotowości Mussoliniego do zawarcia pokoju, wobec czego niema potrzeby zaostrzać sankcyj, straszy wojną z Niemcami; organ skrajnej prawicy „Morn. Post" wystąpił z „rewelacjami" o rzekomem nieprzygotowaniu Anglji do wojny.

O nieprzygotowaniu floty angielskiej do wojny mówiono szeroko w okresie wyborów, w listopadzie r. ub. Wtedy to b. minister marynarki w rządzie robotniczym, tow. Alexander, zdemaskował publicznie te kłamstwa i stwierdził, że flota angielska stoi na wysokości nowoczesnych wymagań i jest najlepsza na świecie.

Bardzo możliwe, że flota powietrzna Anglji nie dorównywa flocie morskiej, że jest słabsza od floty powietrznej Włoch. Ale gdyby miało dojść do wojny z Włochami, to przecież Anglja nie wystąpiłaby sama, lecz miałaby do pomocy inne państwa Ligi, przyczem w rozprawie z Włochami główną rolę odegrałaby flota morska.

Akcja „Morning Post" jest **świadomą dywersją wrogów sankcyj przeciw Włochom.**

Jednocześnie nieoceniony Laval, któremu radykałowie znowu uratowali premjerostwo, skompromitowany swym projektem „pokojowym", pragnie ratować Mussoliniego drogą „okólną". Oto stara się on odwrócić uwagę od wojny włosko-abisyńskiej przez straszenie opinji, jakoby Francji groziło bezpośrednio niebezpieczeństwo wojny z Niemcami; Hitler jakoby zamierza obsadzić Nadrenję i wtargnąć do Francji. „Ren wart dwa razy tyle co Alpy" — woła usłużna prasa lavalowska. Stwarza się atmosferę niepokoju i trwogi przed Niemcami, w której łatwiej będzie — tak spodziewa się Laval — spławić zatarg włosko - abisyński.

Wszystko wskazuje na to, że sankcje naftowe odłoży się znowu na pewien czas, a gdy znowu nadejdzie termin obrad komisji sankcyjnej — o ile wogóle wyznaczy się nowy termin— to rozpęta się nową serję intryg.

A przecież mówiło się wciąż, że wojnę należy szybko skończyć, że sankcje mają służyć właśnie przyśpieszeniu końca wojny. Tymczasem zastosowano sankcje łagodne, które niewątpliwie robią swoje, ale tego właśnie celu — szybkiego zakończenia wojny — nie spełnią.

W tym splocie intryg baldwinowsko - lavalowskich, wchodzą w grę rozmaite czynniki i pobudki, z których niewszystkie są dotąd znane.

Należy jednak napiętnować demagogję ze straszakiem hitlerowskim. Jest rzeczą bardzo abardzo wątpliwą, czy Hitler w chwili obecnej wziąłby na siebie ryzyko wojny europejskiej, a raczej światowej, ponieważ i na Dalekim Wschodzie Japonja uderzyłaby na Rosję. Hitler nie zakończył jeszcze dzieła zbrojeń, zwłaszcza na morzu Niemcy nie są jeszcze groźnym przeciwnikiem.

Ale gdyby przypuścić, że Niemcy istotnie już teraz zechcą wywołać wojnę, to przecież w interesie Europy leży, by **jak najszybciej skończyć z Włochami,** by pozbyć się faszyzmu włoskiego, który w razie wojny europejskiej napewno stanąłby po stronie Hitlera, a nie Anglji, Francji i Rosji sowieckiej. **Właśnie dlatego, że faszyzm włoski jest teraz osłabiony i łatwiej go dobić, należy to uczynić jaknajprędzej** — i w ten sposób wzmocnić swą pozycję wobec hitleryzmu, który, osaczony ze wszystkich niemal stron, nie odważyłby się, a w każdym razie nie tak łatwo ważyłby się, na wojnę.

Kto chce osłabić Hitlera, musi wpierw pokonać Mussoliniego. Kto chce ratować Mussoliniego w obawie przed Hitlerem, **ten wzmacnia Hitlera całą siłą zwycięskiego faszyzmu włoskiego.**

(jmb.)

Przed upadkiem Lavala

Radykałowie wycofują się z gabinetu?

W czwartek wieczorem — jak już podaliśmy w części nakładu— we francuskim Parlamencie nastąpił nowy atak opozycji na Rząd Lavala. Rząd i tym razem uzyskał votum zaufania większością 63 głosów.

Na 251 deputowanych, którzy głosowali wczoraj przeciwko Rządowi składa się: 10 komunistów, 96 socjalistów, 4 członków jedności robotniczej, 40 członków unji socjalistycznej i republikańskiej, 88 radykałów socjalnych, 3 członków niezależnej lewicy i 10 bezpartyjnych. 20 deputowanych powstrzymało się od głosu.

***

Pomimo znacznego sukcesu Lavala sytuacja gabinetu wzbudza zaniepokojenie, uwidoczniające się na łamach prasy. **Dymisję Herriota powszechnie uważają za bardzo prawdopodobną,** chyba żeby zaszły wypadki nieprzewidziane. Najbardziej interesującą jest kwestja, czy dymisja Herriota pociągnie za sobą ustąpienie niektórych ministrów radykalnych.

„Le Journal" pisze: Laval przezwyciężył nową napaść, ale opozycja przygotowuje się do wznowienia ataków i sesja nie zakończy się bez tego, aby radykałowie nie wznowili próby zmuszenia swych ministrów do ustąpienia.— **Najwyraźniej należy się liczyć z dymisją Herriota.**

„Le Matin" sądzi, że dzień przyniósł złudzenia likwidacji niepewności, które zakłócały zakończenie sesji tak szczęśliwie rozpoczętej. Pismo zapytuje, co uczynią radykałowie w niedzielę i czy zwolennicy Daladier nie wywołają incydentu, który pociągnąłby za sobą dymisję całego Rząd.

„Excelsior" sądzi, że Herriot raczej ustąpi sam, nie pociągając za sobą innych dymisyj, z tem, że na jego miejsce nikt nie wejdzie do gabinetu.

„Echo de Paris" pisze: dzień wczorajszy nie posiada precedensu. **Pomimo wielkiej większości, którą uzyskał gabinet, Rząd znajduje się w tak wielkiem niebezpieczeństwie, jak nigdy.** Herriot oświadczył przedstawicielowi pisma, skrajni radykałowie będą usiłowali spowodować na posiedzeniu komitetu wykonawczego w niedzielę zbiorową dymisję ministrów radykalnych. Przypuszczalnie zaczekam z moją dymisją aż do tego dnia.

„Le Jour" zapytuje, czy dymisja Herriota pociągnie za sobą ustąpienia ministrów Bonnet'a i Bertranda i czy w rezultacie gabinet pozostanie czy ustąpi. **Ta druga ewentualność wydaje się pismu bardziej prawdopodobna.**

„Oeuvre" pisze' nie można sobie wyobrazić dymisji Herriota **bez natychmiastowych powikłań.**

Socjalistyczny „Populaire" pisze: oto nadszedł moment, gdy sytuacja Rządu uległa pozornej konsolidacji, lecz w rzeczywistości jest nadzwyczaj zachwiana. **Kryzys się pogłębia.** PAT.).

Francja ostrzega Hitlera

Fortyfikacja Renu pociągnie za sobą wojnę

„Le Journal" zamieszcza następującą wiadomość z Berlina: Dowiadujemy się ze źródła wiarygodnego, że ambasador francuski odwiedził w poniedziałek sekretarza stanu von Buelowa, z którym odbył dłuższą rozmowę na temat wrażenia, jakie wywołuje we francuskich kołach politycznych kampanja prasy niemieckiej w związku z rzekomem naruszeniem układów lokarneńskich przez techniczne porozumienie sztabów generalnych francuskiego i angielskiego, dotyczące granic północnych i wschodnich Francji. Według naszych informacyj, ambasador usiłował dać von Buelowi do zrozumienia, że remilitaryzacja Nadrenji MOŻE POCIĄGNĄĆ ZA SOBĄ NASTĘPSTWA, CO DO KTÓRYCH RZĄD NIEMIECKI NIE POWINIEN BYĆ UTRZYMYWANY DŁUŻEJ W NIEŚWIADOMOŚCI. Dowiadujemy się ponadto — że Rząd niemiecki, nie informując o tem Francji, miał udzielić w Londynie za pośrednictwem ambasadora von Hoescha zapewnień, iż nie myśli o remilitaryzacji lewego brzegu Renu. Wiadomość — kończy dziennik — której potwierdzenia nie zdołaliśmy uzyskać, dajemy z wszelkiemi zastrzeżeniami.

***

Cała prasa londyńska przywiązuje wielką wagę do wiadomości o ostrzeżeniu Niemiec przez Francję. W sensacyjnej formie zamieszczają pisma doniesienie o poniedziałkowej demarche amb. Francois Poncet u sekretarza stanu Buelowa, podkreślając słowa ambasadora francuskiego, że gdyby Niemcy usiłowały zmilitaryzować strefę zdemilitaryzowaną, to FRANCJA ZMUSZONA BYŁABY PODJĄĆ ZARZĄDZENIA WOJSKOWE O NAJWIĘKSZEJ DONIOSŁOŚCI.

„Daily Telegraph" ujawnia ponadto, że ta demarche i obawy, że Niemcy naruszą strefę zdemilitaryzowaną, zbiegają się z odrzuceniem przez Hitlera w ostatnich dniach sugestyj Rządu brytyjskiego, aby Niemcy zgodziły się na wzajemną poufną wymianę informacyj na temat programu zbrojeń Hitler odpowiedzieć miał — według dziennika — że Niemcy traktują tego rodzaju informacje jako najściślejszą tajemnicę i nawet ostatnio skazały na karę śmierci kilka osób, które dopuściły się pogwałcenia tej zasady. „Daily Telegraph" podkreśla, że to stanowisko Niemiec zbiega się również z oznakami, świadczącemi, że wobec załamania się waszyngtońskich ograniczeń morskich, Niemcy zamierzają zrewidować angielsko-niemieckie porozumienie morskie. (PAT.).

Młodzież robotnicza Warszawy, akademicy, sportowcy

zgromadzi się masowo w dniu 19 b. m. (niedziela) o g. 10,30 rano w sali „Ateneum", ul. Czerwonego Krzyża 20 na

Zgromadzenia Młodzieży

by zaprotestować przeciw

nacjonalizmowi,
antysemityzmowi,
podżegaczom wojennym.

Przemawiają:: St. Dubois, E. Hryniewicz, M. Niedziałkowski, Z. Mitzner, Wł. Pietrzykowski, Leszek Raabe, A. Zdanowski, G. Blit („Cukunft").

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R.
ZW. NIEZALEŻNEJ MŁ. SOCJ. (akademickiej).

Proces o zabójstwo min. Pierackiego

Skargi apelacyjne obrony

W dniu wczorajszym upłynął termin składania apelacji w procesie 12 Ukraińców ,skazanych przez Warszawski Sąd Okręgowy za udział w zabójstwie min. Pierackiego.

Wczoraj wpłynęły następujące skargi apelacyjne: osk. Malucy i Myhala, pisane przez nich samych co wywołało o tyle zdziwienie, że Myhal w ostatnim słowie podkreślił, że pragnie jaknajsurowszej kary i spodziewa się we Lwowie surowszego wyroku niż w procesie Warszawskim.

Adw. Pawenckiego w imieniu osk. Zaryckiej i Kłymyszyna, osk. Karpyńca i obrońcy jego adw. Szłapaka.

Jak się dowiadujemy adw. adw. Hankiewicz i Horbowy również wysłali już skargi apelacyjne w imieniu swych klijentów, które zapewne nadejdą jutro. Jak wiadomo dla ich ważności wystarczają stemple pocztowe z datą wysłania w ostatnim terminie do apelacji.

Aplikanci, którzy sekretarzowali na procesie przystąpili już do opracowania akt z procesu. Olbrzymi ten materjał przekroczyć ma tym razem 1000 stron druku.

Zwrot w sprawie Hauptmanna?

Egzekucja znowu odroczona na 30 dni

Harold Keyes ,detektyw na usługach obrońców Hauptmanna, oświadczył wczoraj przedstawicielom prasy, że zgromadził materjał dowodowy, który w razie rewizji procesu musi spowodować uniewinnienie Hauptmanna. Materjał ten będzie ogłoszony. Gubernator Hoffman oświadczył, że rzeczoznawca grafolog Samuel Small jest zdania ,iż listy z żądaniem okupu nie były pisane przez Hauptmanna.

***

Po oświadczeniu gubernatora Hoffmana, iż stracenie Hauptmanna odroczone będzie na dni 30, prokurator generalny Wilentz oznajmił, że odroczenie to daje skazanemu conajmniej trzy miesiące życia, gdyż sędzie Trenchard będzie musiał usta'ić nowy termin egzekucji.

Wieść o odroczeniu egzekucji rozeszła się lotem błyskawicy wśród innych uwięzionnych, którzy urządzili burzliwą demonstrację, krzycząc i waląc we drzwi. (PAT.)

Ostatnie chwile Kiplinga

Agencja Reutera donosi, że biuletyn o stanie zdrowia Kiplinga stwierdza, iż wczoraj o godz. 7-ej rano stan pisarza był bardzo krytyczny.

O godz. 4 min. 30 rano chory zapadł w stan śpiączki. Żona, chirurg i pielęgniarki całą noc czuwały u łoża chorego. O godz. 7-ej zrana Havas doniósł z Londynu, że wielki pisarz zakończył życie. O godz. 8-ej wiadomość ta przez tą samą agencję została zdementowana. Wedle ostatnich doniesień Kipling o godz. 7 rano pozostawał nadal w stanie śpiączki. (PAT.).

Już czas zamiawiać

nasz numer propagandowy,

który ukaże się na 2 i 3 lutego w znacznie zwiększonej objętości

Numer ten będzie związany z pięćdziesiątą rocznicą Pierwszego „Proletarjatu"

Administracja nasza (Warszawa, Warecka 7) przyjmuje zamówienia do dnia 31 stycznia.

Na str. 2: Sytuacja na froncie

Sytuacja na froncie

Bitwa nad Ganale

Wojska włoskie częściowo ewakuowały Makalle?

Największem wydarzeniem ostatnich dni była bitwa nad rzeką Ganale. Marsz. Badoglio w depeszy przesłanej do Rzymu komunikuje, że bitwa ta rozpoczęta dnia 12 stycznia przez armję gen. Graziani'ego zakończyła się całkowitem zwycięstwem wojsk włoskich Opór ostatnich oddziałów arjergardy wojsk Rasa -Desta został przezwyciężony i wojska abisyńskie rozproszyły się wzdłuż drogi karawanowej wiodącej na północno - zachód od bazy wyjściowej tych oddziałów. Liczba poległych wynosi podobno 4.000.

Źródła angielskie stwierdzają, że opór, który stawiali Abisyńczycy w bitwie pod Ganale Doria był niezwykle zaciekły. Kawalerja abisyńska kilkakrotnie przechodziła do ataku, gniazda karabinów maszynowych rozlokowane umiejętnie przez Abisyńczyków utrudniały Włochom posuwanie się naprzód. Zdobycie okopów z temi karabinami wymagało wielu ofiar. Jazda abisyńska kilkakrotnie wdzierała się do szeregów regularnych i nieregularnych wojsk włoskich, siejąc duże zniszczenie. — Przeciw kawalerzystom wysłano czołgi, które jeźdźcy abisyńscy atakowali z niezwykłą odwagą, — lecz naogół bezskutecznie. Karabiny maszynowe z czołgów prażyły jeźdźców gradem pocisków. Była to walka bez pardonu, po której zdziesiątkowani piekielnym ogniem jeźdźcy abisyńscy zmuszeni zostali do odwrotu. Początkowo wojska włoskie na odcinku Dolo posuwały się pomiędzy brzegami dwuch rzek Daua Parma i Ganale Doria, później przyłączyła się do nich kolumna, która wyruszyła z Amino (na północy od Dolo) i wspólnie idąc wzdłuż północnego brzegu Ganale Doria, zajęły kilka wsi. Przez cały czas walk wojskom włoskim towarzyszyły samoloty, wspierając akcję piechoty i czołgów.

Źródła angielskie stwierdzają, że pomimo zaciętości walk i dużych strat ariergardy wojska Rasa Desta, jeszcze wczoraj stawiały opór, posuwającym się naprzód wojskom włoskim.

Na froncie północnym stan wojsk włoskich jest w dalszym ciągu krytyczny. Reuter donosi, że wojska Rasa Ayelu mają rzekomo zbliżać się do Aksum. Donosza również, jakoby Włosi mieli dokonać częściowej ewakuacji Makalle, pozostawiając jedynie kilka oddziałów Askarysów.

DEZERCJA Z ARMJI WŁOSKIEJ

W ustrjackim Tyrolu w Insbrucku i okolicy, przebywa około 1700 dezerterów włoskich narodowości niemieckiej.

W ostatnich dniach do austrjackiego posterunku granicznego w północnym Tyrolu zgłosił się pełny oddział żołnierzy włoskich z karabinami maszynowemi i zażądał rozbrojenia.

Władze włoskie obstawiły granicę włosko-austrjacką licznymi posterunkami karabinjerów celem przeciwdziałania wzrastającej dezercji żołnierzy włoskich.

Armja włoska a „czarne koszule"

To samo zjawisko, które obserwuje się w „Hitlerji", mianowicie, że pomiędzy Reichswehrą a brunatnemi i czarnemi koszulami istnieje stały rozdźwięk, to samo — powtarzamy — zjawisko można zauważyć we Włoszech. Regularna armja włoska nie cierpi „czarnych koszul", a „czarne koszule" odpłacają się wojsku pięknem za nadobne.

Rozdźwięki te pogłębiły się od chwili rozpoczęcia działań wojennych. Wysłanie do Afryki gen. Badoglia i odwołanie gen. de Bono nastąpiło z tego powodu, iż Mussolini nie był zupełnie pewny gen de Bono, gdy natomiast Badoglio jest człowiekiem Mussoliniego Nie decydowały więc przy tej zamianie względy strategiczne, lecz wzgląd na bezpieczeństwo systemu faszystowskiego.

Badoglio wyzyskał sytuację i przed wyjazdem do Afryki wymógł na Mussolinim, że „czarne koszule" narówni z armją podlegać będą sądownictwu wojskowemu.

Urzędówka włoska ogłosiła rozporządzenie, że członkowie milicji faszystowskiej, zgłaszający się na ochotnika do dywizji, odpływających do Afryki, automatycznie wstępują do armji włoskiej.

Wobec bardzo niepewnej sytuacji Włoch zarówno na polu polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej, zgodę Mussolniego na propozycję Badoglia uważają za gaffę, gdyż duce pozbawia się oddanych mu kohort.

Siły brytyjskie w Egipcie

„Le Petit Parisien" donosi z Kairu: w ubiegłym tygodniu przybyło do Egiptu 20 tys. żołnierzy brytyjskich. Obecnie donoszą o przybyciu jeszcze jednej brygady piechoty pod dowództwem gen. Howarda. Intensywne prace obronne są energicznie prowadzone od chwili koncentracji włoskiej w Libji Siły brytyjskie w Egipcie wynosić mają ponad 75 tys. żołnierzy. Garnizony sudańskie są stale wzmacniane zarówno w sensie załóg, jak wyekwipowania bojowego.

W kołach poinformowanych oświadczają, że zarządzenia te mają na celu danie możności Anglji stawienia czoła wszelkim ewentualnym atakom na Egipt lub Sudan, umożliwiając jednocześnie realizację angielsko - egipskiego układu wojskowego, uważanego za niezbędny, jeśli chodzi o zabezpieczenie podstawowych linij komunikacyjnych lądowych i morskich imperjum brytyjskiego. (PAT.).

***

Z Kairu donoszą: Wysoki komisarz angielski sir Miles Lampson prowadzi rokowania z egipskim frontem narodowym. Wysoki komisarz zapewnił przywódców nacjonalistów egipskich, że Anglia dąży do porozumienia z Egiptem Pertraktacje wejdą w stadjum decydujące po wyborach do parlamentu egipskiego. Wybory te odbędą się na wiosnę. (ATE).

Świat w zdarzeniach

— DONOSZĄ Z LIMY (Peru), że niewykryci dotychczas sprawcy podłożyli bombę w jednem z okien lokalu, w którym się mieszczą biura konsulatu włoskiego. W chwili kiedy jeden z agentów policyjnych usiłował bombę usunąć, nastąpił wybuch, obrywając mu prawe ramię. Ofiarę wybuchu przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

— ZNANY PRZYWÓDCA KOMUNISTÓW HINDUSKICH Saklatvala zmarł w Londynie, mając lat 62 Od 1922 do 1929 Saklavala był posłem komunistycznym w Izbie Gmin. W roku 1929 Rząd brytyjski zabronił Saklavali, który był zdecydowanym przeciwnikiem polityki Ghandiego, powrócić do Indyj.

— Z SANTOS (Brazylja) donoszą, że w czasie wyładowywania w tamtejszym porcie saletry i siarki z okrętu „Britt-Marie" nastąpił straszny wybuch. Okręt został rozerwany i zatonął w przeciągu kilku minut. Zginęło 6 osób, kilkanaście zostało rannych. Eksplozja spowodowała również pożar, którego pastwą padły dwa magazyny celne. Okręt miał na pokładzie 810 ton saletry i 1950 ton siarki.

— LOTNIK KOKINAKI pobił rekord światowy, przebywając w ciągu półtorej godziny na wysokości 11.500 metrów, przy temperaturze — 67 st.

— PRASA CZESKA DONOSI, że niejaki Józef Daunsner, przebywający w więzieniu, podejrzany jest o udział w zabójstwie profesora Lessinga, zamordowanego w Maryańskich Łaźniach w sierpniu 1933 roku. Jak wiadomo, prof. Lessing po dojściu do władzy hitlerowców, opuścił Niemcy. Zabójcy jego nie zostali dotychczas wykryci.

Przed strajkiem górników na Śląsku

Wczoraj odbyła się w Katowicach nowa konferencja Komisji Ministerjalnej z przedstawicielami Związków Zawodowych Zagłębia Węglowego.

Jak się okazało przemysłowcy obok prowokacyjnych żądań podanych już przez nas wczoraj, domagają się ponadto:

Zawieszenie ustawy urlopowej na rok 1936.

Obniżenie zarobków w wysokości zadekretowanej obniżki cen produkcji przemysłowej.

Scalenie spółki brackiej z ogólnemi ubezpieczeniami inwalidzkiemi.

Zniesienie przepisów demobilizacyjnych.

Prowokacyjne żądania przemysłowców spotkały się ze zdecydowaną odprawą wszystkich Związków Zawodowych, które oświadczyły, że przeciwko tej prowokacji wystąpią do walki przy pomocy wszelkich stojących im do dyspozycji środków.

Jeżeli przemysłowcy narzucą robotnikom tę walkę, to skutki tej walki będą ponosić sami.

Ze strony klasowych Związków Zawodowych przemawiali tow. tow. Stańczyk, Bielnik, Janta i Tomecki.

Przedstawiciel Unji Pracowników Umysłowych obecny na Konferencji zsolidaryzował się z oświadczeniem delegatów robotniczych.

Gdzie rządzą socjaliści

Szwecja przezwyciężyła kryzys

W mowie tronowej, wygłoszonej podczas otwierania normalnej sesji parlamentu szwedzkiego, stwierdzono stały wzrost dochodów skarbowych, co pozwoli na zmniejszenie podatku dochodowego i majątkowego.

Preliminarz na rozpoczynający się od dnia 1 lipca rok budżetowy jest wyrównany i wynosi 1167 miljonów koron szwedzkich. W porównaniu z budżetem dotychczasowym wykazuje on zwyżkę o 111 miljonów, które przeznaczone są na likwidację długów, zaciągniętych podczas kryzysu na przeprowadzenie robót publicznych.

Te roboty publiczne sprawiły, iż w Szwecji znikło bezrobocie i ustał kryzys.

Specjalne podatki od dużych dochodów i dużych majątków oraz cła pozostają narazie w dotychczasowej wysokości.

Jak wiadomo, w Szwecji od szeregu lat rząd spoczywa w ręku socjalistów.

Tajemnicza wizyta króla Karola w Wiedniu

Przed kilku dniami król rumuński Karol przybył do Wiednia w towarzystwie swego syna Michała. Oficjalnie podano, że celem podróży było polowanie.

Karol spotkał się w Wiedniu ze swoją siostrą królową jugosłowiańską Marją. Otóż prasa angielska donosi, że wdowa po królu Aleksanrdze żyje wciąż w strachu o swe dzieci i że prosiła brata, by je wziął do siebie i roztoczył nad niemi opiekę.

Jednocześnie Karol miał pośredniczyć między regentem jugosłowiańskim Pawłem a królową-wdową. Paweł skłania się ku stopniowej likwidacji dyktatury, czemu opiera się gen. Żiwkowicz, pod którego wpływem znajduje się królowa Marja.

Wreszcie królowa ze swej strony ma pośredniczyć między Karolem a dworem angielskim. Karol już od kilku lat pragnie odwiedzić Anglję, ale angielski dwór królewski nie chce go przyjąć ze względu na jego sprawy małżeńskie. Królowa Marja zaś i książę Paweł są mile widziani na dworze angielskim, gdzie Paweł ma interwenjować na rzecz Karola.

Obawa zamachu prawicowego w Hiszpanji

W Hiszpanji, jak wiadomo, jest okres wyborczy i wszystkie prawa konstytucyjne zostały przywrócone, m. in. zniesiono cenzurę.

Skorzystała z tego w pełni prasa lewicowa, która ujawniła okrutny teror i represje, jakie spadły na klasę robotniczą po rewolucji październikowej. Prasa lewicowa wylicza tysiące zabitych, rannych i torturowanych, 25 tys. uczestników rewolucji, przebywających dotąd w więzieniu, w tem 200 skazanych na śmierć.

Fakty te stanowią najlepszą propagandę dla lewicy, toteż prawica drży o swe mandaty i przewiduje swą klęskę. Wywiera ona nacisk na Rząd, by zawiesił swobody konstytucyjne i grozi, w przeciwnym razie zamachem stanu.

Rząd — jak chodzą słuchy — waha się i „dla świętego spokoju" jest jakoby gotów zawiesić swobody — „na kilka dni".

Strajk prawicowych studentów w Paryżu

W związku z demonstracjami prawicowych studentów przeciwko prof. Jeze i zawieszeniem wykładów na wydziale prawnym, rozpoczął się wczoraj na wszystkich fakultetach uniwersytetu paryskiego strajk prawicowych studentów Liczni słuchacze lewicowi przybyli na wykłady, odbywające się pod ochroną policji, która ogradziła wejścia. Zgromadzenia studenckie rozpraszano jedynie w wypadku, gdy stawały się zbyt liczne i utrudniały ruch uliczny.

***

W pierwszym dniu strajku studentów zaszedł incydent na wydziale lekarskim. Spowodu tego incydentu zawieszono wykłady i na tym wydziale. Pozatem wynikło zajście ze studentami na bulwarze Saint Michel. (PAT.).

„Gromada" rozpoczęła 7-my rok istnienia

Otrzymaliśmy styczniowy numer „Gromady", ilustrowanego miesięcznika czerwonych harcerzy. Numerem tym rozpoczęła „Gromada" siódmy rok swego bytu.

Bez przerwy siedem lat, lat kryzysu, konfiskat i walki. W artykule wstępnym „Gromada" obiecuje w r. 1936 wzmożoną akcją, bo to rok jubileuszowy: dziesiąty rok istnienia Czerwonego Harcerstwa T.U.R.

Zapowiedź sprawdza się już w 1-szym numerze, bo treść rzeczywiście ciekawa, a więc mamy wspomnienia tow. Śledzińskiego z lat młodzieńczych (życie konspiracyjne), artykuł z dziejów ziemi, dalej „Życie motyli". „Przygody Wicka" (ucieszna historja), „Rzeczy ciekawe", stronę dla starszych harcerzy p. t. „Przewodnik", bogatą kronikę harcerską, a na końcu część rozrywkowa — „Figliki". Widzimy więc, że miesięcznik czerwono-harcerski spełnia życzenia młodych czytelników: jest i poważny i pełen przygód i w miarę wesoły.

Rok bieżący będzie rokiem ofensywy czerwono-harcerskiej. Daremnie byłoby się bronić: każdy młodzian ulegnie „Gromadzie" harcerskiej i będzie ją z przyjemnością czytał, a każdy ojciec, dbały o dobre pismo dla dzieci, zaprenumeruje „Gromadę" natychmiast.

Redakcja i administracja: Warszawa, Warecka 7. Prenumerata roczna zł. 2.50. Wpłacać na konto „Gromady" w P.K.O. Nr. 25950. Cena numeru 20 groszy. Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy udzielamy rabatu 25 procent.

Proces w sprawie głośnej katastrofy

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach rozpoczął się wczoraj proces w sprawie głośnej katastrofy budowlanej przy budowie katedry w październiku 1934 r. Jak wiadomo, zawaliło się wówczas rusztowanie katedry, wskutek czego runęło z wysokości 8 metrów — 117 osób. Przeszło 20 odniosło ciężkie rany, a kilkudziesięciu — lżejsze.

Na ławie oskarżonych zasiedli inżynierowie Campo Scipio i Jan Affa.

Oskarżeni nie przyznali się do winy.

Rozprawa potrwa kilka dni.

Sprawa prof. Rungego

W głośnej sprawie rektora uniwersytetu poznańskiego, prof. Rungego, któremu zarzucono popełnienie plagjatu, wydało wspólne oświadczenie 6 uczonych polskich. Oświadczenie podpisali profesorowie uniwersytetu: Hoyer, Nowak, Markowski, Niemczycki, Folter i Fryderyk Zoll.

„Prof. Runge, wydając w roku 1921 książki „Nauka o koniu" oraz „Rasy i wygląd bydła rogatego domowego" pod swojem nazwiskiem, nie naruszył praw autorskich profesora dr. St. Fibicha, jednak postąpił nieoględnie, nie wyjaśniając w przedmiowie podstawy do przedrukowania bez podania źródła całych ustępów, wydanych jako wykłady prof. Fibicha".

Oświadczenie 6 uczonych polskich wywołało wrażenie w Poznaniu oraz w całym polskim świecie naukowym. (Press)

Zamordował ojca

poranił rodzinę, poczem sam się zranił

W dniu 16 b. m. o godz. 4-ej rano we wsi Sadłogoszcz koła Barcina w powiecie szubińskim niejaki Paweł Schuenke zamordował swego 63-letniego ojca Franciszka, podcinając mu w czasie snu gardło nożem, następnie rzucił się na brata swego Wilhelma i poranił go ciężko siekierą i nożem, wreszcie zaczął strzelać do matki i siostry, na szczęście bezskutecznie. Po dokonaniu zbrodni sprawca postrzelił się w twarz, poczem skoczył do niegłębokiej studni, skąd go wydobyli sąsiedzi i oddali w ręce policji.

Zbrodnia miała podłoże majątkowe. Zbrodniarz po zamordowaniu rodziny spodziewał się odziedziczyć pozostały majątek. (PAT).

Zebranie

Rady familijnej nad córkami marsz. Piłsudskiego

Dn. 16 b. m. odbyło się na Zamku pierwsze zebranie rady familijnej nad małoletniemi córkami ś. p. marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład rady familijnej wchodzą: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska, pp. Kazimierz Piłsudski, Jan Piłsudski, gen. Rydz-Śmigły, gen. Kazimierz Sosnkowski, Walery Sławek, gen. Stanisław Rouppert, prezes N. I. K. p. Jakób Krzemieński i kierownik sądu grodzkiego Wacław Jaruzelski, przewodniczący rady familijnej z urzędu.

Na zebraniu był również obecny prezes Sądu Okręgowego p. Tadeusz Kamiński.

P. Jan Piłsudski z powodu choroby w zebraniu udziału nie wziął. (PAT.).

Po 10 latach!

Komunista bułgarski Stojko Stankow, który skazany w r. 1925 na śmierć za działalność „antypaństwową", ukrywał się przez 10 lat, został schwytany i odesłany do Połowdiwu, celem wykonania wyroku. (PAT.).

Statystyka emerytów państwowych

Ministerjum skarbu zarządziło opracowanie statystyki wszystkich bez wyjątku emerytów, pobierających zaopatrzenie ze skarbu państwa.

Statystyka objąć ma zarówno cywilnych, jak i wojskowych emerytów, oraz wdowy i sieroty po nich. Wykazy statystyczne emerytów mają być nadesłane ministerjum skarbu przez urzędy skarbowe najpóźniej do końca kwietnia 1936 r. (PRESS).

Nowy kartel

Na zasadzie nowego prawa przemysłowego utworzony został w Warszawie nowy kartel pod nazwą „Związek przemysłu muzycznego Rzeczypospolitej Polskiej".

Obserwatorzy japońscy

Z Tokio donoszą, że charge d'affaires Tudzi i kontradmirał Iwaszita mianowani będą obserwatorami japońskimi na konferencji morskiej, o ile cztery, uczestniczące w niej mocarstwa, zaproszą ich. (PAT.).

Hitlerowskie zamki na lodzie i ich doświadczenie

Powiedzonko: „tłuszcz albo praca" stało się do pewnego stopnia symbolem gospodarki hitlerowskiej i zawiera zarazem w skrócie wyjaśnienie jednej z przyczyn obecnego bankructwa tej gospodarki..,

O bankructwie można już śmiało mówić. Świadczą o niem choćby poniższe fakty, które w pewnej mierze opieramy na informacjach „Polski Gospodarczej", a więc pisma rządowego.

Nić przewodnia tej gospodarki— to nie wzrost zasobów mas pracujących, nie harmonijny rozwój produkcji i spożycia, lecz **zbrojenia, drogi strategiczne, motoryzacja dla celów militarnych.** Przejściowy wzrost zatrudnienia, okupiony obniżeniem poziomu życiowego zatrudnionych .

Podana przez nas w poprzednim numerze liczba wzrostu produkcji przemysłu inwestycyjnego o 200% od r. 1932 i wzrostu produkcji środków spożycia o 10% mówi sama za siebie. Przy obniżeniu poziomu życiowego robotników (m. in. naskutek wzrostu kosztów utrzymania) przemysły, pracujące na masowe spożycie nie mogły się rozwinąć.

Kryzys aprowizacyjny trwa: przecież nie chodzi o tłuszcz, lecz o **„pracę"** (zbrojenia). Rząd nie obiecuje nawet, by można było zwiększyć zaopatrzenie w masło (wydziela się raz lub dwa razy na tydzień po 1/8 funta), w tłuszcze, lecz podkreśla, że nieliczne dewizy przeznaczyć musi na zakupno surowców. Powróciła w pełni gospodarka „wojenna" (kanty „tłuszczowe" na margarynę). Zaopatrzenie rynku w nierogaciznę osiąga już tylko 40% stanu z r. 1934. Brak i innych gatunków, mięsa, z wyjątkiem baraniny i cielęciny, na które niema cen maksymalnych i, które podrożały o 30 — 50% w pół roku. Brak paszy (ograniczenie przywozu) stawia pod znakiem zapytania przyszłość hodowli. Za „sukces" uważa się i jako taki oficjalnie rozgłasza, że ludność nie jest zmuszona jeść samą tylko brukiew.

Do niskiego poziomu dochodów mas pracujących przyczynia się również fakt, że nawet w okresie wysokiego stanu zatrudnienia (dziś bezrobocie rośnie w szybkim tempie i to nietylko z przyczyn sezonowych!) było nadal w „Trzeciej Rzeszy" ogromne bezrobocie (zarejestrowane i niezarejestrowane: młodocianych, jawnych wrogów reżymu). Stan zatrudnienia był o 1½ miljona niższy od stanu z r. 1928.

Z tym chorobliwym stanem gospodarczym: napęczniałą produkcją w działach, związanych z inwestycjami i nikłą bazą konsumcyjną łączą się inne chorobowe procesy „odrodzenia" gospodarczego Niemiec. Większość nowych urządzeń — są nierentowne (przemysł zbrojeniowy) inne rentują się bardzo powoli... Stąd konieczność nieustannych zastrzyków kredytowych na nowe inwestycje, jeśli się chce utrzymać nadal wysoki poziom aktywności. Konjunktura niemiecka jest, jak wiadomo, wybitnie państwowa (70% inwestycyj z udziałem państwa). Na jej „nakręcanie" zużytkowało państwo wszystkie dostępne środki. Dla odciążenia krótkoterminowego zadłużenia, kosztem którego „nakręcano" konjunkturę („weksle pracy"), Rząd położył rękę na fundusze Kas oszczędności i ubezpieczeń społecznych, uzyskując zaledwie ½ miljarda marek na wolnym rynku (na sumę 1,8 miljarda „zmobilizowanych" kapitałów). Te pół miljarda — to wszystko, co dało się wyciągnąć z wolnego rynku. Również prywatnej działalności inwestycyjnej nie dało się ożywić. Jakże mogło być inaczej, skoro popieranie przedewszystkiem przemysłu zbrojeniowego (przez przydział surowców i odpowiednią politykę cen) tamowało normalny i harmonijny rozwój gospodarstwa socjalnego, a więc i normalnej działalności inwestycyjnej. Dziś możliwości finansowania „nieprodukcyjnych" inwestycyj i całego „nakręcania" konjunktury są już wyczerpane i zapadnięcie się tego zamku na lodzie jest nieuchronne. Sprytnie i sztucznie utrzymywana stałość kursu waluty, ta „uregulowana" Reichsmarka o przymusowym kursie nie da się już nadal na tym kursie utrzymać. Długo odwlekany moment utrzymywania (nawet zwężonej) działalności przemysłowej jedynie... pracę maszyny drukarskiej, drukującej pieniądze nastąpić musi, chyba, że Hitler zastosuje „deflację", a więc wielomiljonową rzeszę wyrzuci na bruk, co oznaczać może przyśpieszenie końca hitleryzmu, tak czy inaczej nieuchronnego.

***

Jeśli teraz przyjrzymy się obrazowi, jaki przedstawia ożywienie gospodarcze pod rządami Hitlera, zrozumiemy, że bankructwo było nieuchronne. Żaden organizm gospodarczy nie wytrzymałby na dłuą metę nienaturalnego stanu **oparcia potężnego gmachu inwestycyj na kruchej podstawie spożycia, przytem gmachu przeważnie nieużytkowego, a więc, nie dającego gospodarzowi dochodu na dalszą rozbudowę...** Okazuje się, że nowa siła kupna, tworzona w wyniku programu robót inwestycyjnych nie rośnie w nieskończoność i biada, jeśli wzrost działalności inwestycyjnej nie budzi zarazem wzrostu spożycia, nie wzmaga w odpowiednim tempie dochodów ludności pracującej!..

Lecz w tym celu obmyślić należy nie plan robót publicznych jakichkolwiek, któreby pochłonęły rozporządzalne środki kredytowe „zamroziły" kapitały, nie stwarzając trwałego źródła zatrudnienia, nowego warsztatu pracy, nowych ułatwień produkcji czy obrotu dóbr, lecz zrealizować trzeba plan robót, podnoszących produkcję, usprawniających obrót dóbr.

Przykład niemiecki, daleki od tego, by nam dawać dowód bankructwa systemu wielkich robot publicznych, planowego dźwignięcia życia gospodarczego z niskiego poziomu na wyższy — jest bankructwem gospodarki, nastawionej na zbrojenia i opartej na zdławieniu wszelkiej samodzielności mas pracujących, niemogących ochronić i wzmóc swej siły nabywczej — fundamentu racjonalnej gospodarki.

(W)

Polski ruch socjalistyczny w Czechosłowacji

XII Zjazd P.S.P.R. o położeniu mniejszości polskiej w Czechosłowacji

Wczoraj podaliśmy pierwszą część uchwał XII zjazdu P.S.P.R. Dotyczyły one ogólnej sytuacji wewnętrznej w Czechosłowacji. Uchwały, które drukujemy dzisiaj, określają postawę polskiego ruchu socjalistycznego w Czechosłowacji wobec sytuacji na Śląsku czeskim.

Red.

Od półtora przeszło roku istniejące na Śląsku napięcie stosunków politycznych stanowi poważne niebezpieczeństwo dla polskiej ludności pracującej w Czechosłowacji. W zrozumieniu tego PSPR od samego początku zwalczała stanowczo wszelkie przejawy judzenia nacjonalistycznego, stojąc na stanowisku, że tylko rozważne i rozumne, niemniej jednak zdecydowane rozpatrzenie sprawy może przynieść ludności polskiej ulgę i naprawę.

PSPR nie może podzielać zdania, jakoby zaognienie stosunków na Śląsku zostało wywołane li tylko przez czynniki zewnętrzne, jakoby położenie ludności polskiej na Śląsku nie pozostawiało nic do życzenia i ludność ta miała wszystkie potrzeby swe zaspokojone.

Zjazd PSPR uważa, że podniecenia na Śląsku nie da się usunąć tylko przez zarządzenia policyjne, lecz dojść może do tego tylko przez radykalne załatwienie przedkładanych kilkakrotnie już czynnikom miarodajnym żądań ludności polskiej i przyznanie jej wszelkich praw, które zasadniczo przyznają jej demokratyczne ustawy Republiki Czechosłowackiej. PSPR jak i dotychczas zdecydowanie będzie występowała przeciwko wszelkim próbom nierozumnego jątrzenia, nie mniej jednak energicznie wspólnie z innemi demokratycznemi czynnikami ludności polskiej i czeskiej będzie walczyła o prawa ludności pracującej na Śląsku.

***

Zjazd stwierdza, że ucisk narodowościowy robotników polskich na kopalniach zagłębia ostrawsko-karwińskiego, w hutach trzynieckich i innych warsztatach pracy trwa w dalszym ciągu. Ofiarą tego ucisku padają także, robotnicy polscy przyznającej się otwarcie nietylko do narodowości polskiej, ale i do PSPR, wykonawcami tego ucisku są w przeważnej części czescy inżynierowie i dozorcy na kopalniach i w hutach, którzy, wyzyskując nędzę robotników, różnemi środkami starają się zmusić robotników polskich do posyłania dzieci do czeskich szkół, przystąpienia do czeskich organizacyj politycznych i zawodowych. Zjazd stanowczo potępił te poczynania i oświadcza, że PSPR z całą energją i stanowczością stanie zawsze w obronie krzywdzonej polskiej ludności robotniczej.

Wyjaśnienia p. ministra Becka

Na zakończenie dyskusji onegdajszej w Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, ponownie zabrał głos Min. Beck.

POLACY ZAGRANICĄ.

Na poruszoną przez kilku mówców sprawę ochrony interesów Polaków zamieszkałych zagranicą minister Beck odpowiedział, że M. S. Z. czuwa nad temi sprawami i nadal czuwać będzie bez względu na narodowość, wyznanie i rasę tych obywateli.

STOSUNKI POLSKO - CZECHOSŁOWACKIE.

P. min. Beck zaznacza, że wszystko, o czem mówił dnia poprzedniego zostało Rządowi Czechosłowacji zakomunikowane.

Jeżeli chodzi o metodę szukania rozwiązań, to pomiędzy Polską a Czechosłowacją zachodzi różnica. Polska nie stoi na stanowisku formalnego rozwiązywania tych zagadnień, lecz istotnego. Nie chcemy not i protokułów, ani obcych arbitrów

Z przemówienia p. ministra wynika, że korespondencja z Pragą jest w toku.

STOSUNEK DO GDAŃSKA.

O Gdańsku min. Beck powiedział, że nie leży w interesie Polski niszczenie egzystncji i gospodarstwa Wolnego m. Gdańska. Pomimo komplikacyj, istnieje w stosunkach z Gdańskiem niewątpliwy postęp.

SOJUSZ Z FRANCJĄ.

Co do Francji ,to min. Beck powołuje się na swoje exposé, w którem niedwuznacznie określił stosunek Polski do Francji. Znalazło to należyte zrozumienie w opinji Francji, czego dowodem głosy prasy francuskiej.

W Lidze Narodów Polska i Francja zgodnie współpracują.

POLITYKI POLSKIEJ KUPIĆ NIE MOŻNA.

Wkońcu minister Beck zastrzegł się przed możliwością przypuszczenia, iż zagraniczna polityka polska zależna jest od względów gospodarczych. Jesteśmy biednym krajem, ale świat jest za biedny, ażeby kupić polską politykę zagraniczną.

Mili goście

Niewiele dni temu depesze doniosły z nadszprewiańskiej stolicy o BEZROBOCIU, panującem wśród prawników w kraju brunatnego wiskiem najzupełniej zrozumiałem: tam gdzie od trzech lat przestało obowiązywać wszelkie prawo, gdzie gwałt i BEZPRAWIE są — do czasu — najgłówniejszą podporą systemu (nie do pomyślenia wogóle w warunkach jakiegokolwiek prawa), — musi istnieć bezrobocie prawników, jako zupełnie zbędnej i nieużytecznej grupy zawodowej.

Temu to bezrobociu mamy niewątpliwie do zawdzięczenia dość kłopotliwy zaszczyt zbiorowej wizyty brunatnych prawników, nudzących się bez pracy i zajęcia w „odrodzonej" ojczyźnie. Ponieważ wizyta zapowiedziana została na dni najbliższe, ożywienie działalności polskich urzędów cenzorskich daje się prasie polskiej bardzo we znaki. Jak się dowiadujemy, sympatyczna wycieczkę z kraju „sanacyjnego" sprzymierzeńca witać będzie prócz osób oficjalnych i Polskiej Unji Intelektualnej (?) — również p. sen. Wacław SIEROSZEWSKI, prezes Akademji Literatury, obrońca obozów koncentracyjnych i teoretyk „kontrteroru".

***

Podczas pobytu miłych gości w Polsce, co najznakomitsi spośród nich wygłoszą szereg odczytów i prelekcyj na aktualne tematy prawnicze. Uchylając rąbka tajemnicy, wymieniamy niektóre tytuły: „Pożary gmachów publicznych a reforma prawa konstytucyjnego"; „Wypadki d. 30 czerwca 1934 r. w świetle współczesnej kryminalogji"; „Sprawa Rudolfa Claussa jako wyraz sprawiedliwości „totalnej"... Słuchaczami odczytów będą te „polskie sfery naukowe", które z miłymi gośćmi uznają za możliwe wchodzić w kontakty.

Mili goście nie przybywają do Polski z pustemi rękami. Jako dar dla pewnych „polskich sfer naukowych" wiozą oni podobno ciekawy dokument prawa „totalnego": jest to, mianowicie, oryginał okólnika komendanta obozów koncentracyjnych, VON EICKEGO, w sprawie kar nakładanych na więźniów. Okólnik ten, jak wiadomo, polecą karać KIJAMI „za uszczypliwe słowa o wodzach, władzach i urządzeniach, oraz — WIESZAĆ i ROZSZTRZELIWAĆ więźniów na miejscu za „zbieranie prawdziwych (!) lub nieprawdziwych wiadomości o obozie koncentracyjnym"... Cenny dar bezrobotnych prawników z nad Szprewy złożony ma być, podobno, w „Muzeum rządów autorytatywnych", organizowanem przez polskiego KARP-ia

BD.

Walka wyborcza w Grecji

Dnia 26 b. m. odbędą się wybory w Grecji. Tymczasem walka rozgrywa się pomiędzy przyjazną Rządowi partją ludową, na której czele stoi były premjer Tsaldaris, a partją liberalną czyli republikańską partją zwolenników Venizelosa, którzy z nową sytuacją w kraju w zupełności pogodzili się.

Venizeliści na swoich zgromadzeniach wyborczych zapewniają, że tylko oni mogą krajowi zapewnić spokój i dobrobyt.

Król z premjerem Demerdzisem porozumieli się, by przyjąć z powrotem na służbę tych urzędników i nauczycieli zwolenników Venizelosa, którzy po ostatniej rewolcie zostali zwolnieni.

Widoki na sukces wyborczy innych greckich partyj są minimalne.

Po 12 lat więzienia

Wczoraj zapadł wyrok w dwa dni trwającym procesie komunistycznym.

Eigerówna skazana została na 12 lat, Wierbołowski i Gewirtowski też po 12 lat więzienia, Gewi nówna na 7 lat, a Wurhaftmanowna na 2 lata.

Wyroki ponad 10 lat nie ulegają zmniejszeniu na mocy amnestji

Sprostowanie

W recenzji z książki Aldousa Huxleya (p. Nr. 14 „Robotnika") dwukrotnie wydrukowano błędnie tytuł książki, który brzmi: **„Muzyka nocą"** (a nie „Muzyka nocy"). W ustępie końcowym (w. 9 od dołu) powinno być **„raczej tę małą cząstkę"...** (a nie: „raczej tę małą książkę...").

W artykuliku p. t. „Góra i — mysz" (p. Nr. 15 „Robotnika") wiersz 4 i nast. powinni brzmieć: „Zmniejszono czynsze komorniane za mieszkania małe o 10 i 15 proc. Zredukowano podatek lokalowy"... i t. d. W w. 20 od góry powinno być: **„jeden i czterdzieści dziewięć setnych".** W w. 24 od góry powinno być **„zamiast 100 zł. — 98,51 zł."** (a nie „1600 zł. — 98,51 gr.", co wypacza sens całego zdania).

Przegląd prasy

EXPOSE P. MIN. BECKA.

Długo czekało społeczeństwo na mowę p. Becka. Wreszcie zapowiadane exposé zostało wygłoszone i w dalszym ciągu nie wiemy, jaki jest kierunek zagranicznej polityki polskiej, gdyż p. Beck nie wyszedł poza ogólniki. Stwierdza to w „Kurjerze Warszawskim" p. Koskowski, pisząc:

„exposé zawierało mało bieżących wskazówek konkretnych, a za to głęboko się zanurzyło w czystych ogólnikach".

A dalej p. Koskowski podnosi, że p. Beck bardzo się troszczy o **los Polaków w Czechosłowacji,** a **nie interesuje się mniejszością polską w Niemczech, położenie zaś Polaków w Niemczech wiele pozostawia do życzenia:**

„Wygłoszona przez p. Becka zasada każe nam spodziewać się, że troska o mniejszość polską ożywi p. ministra również i wtedy, gdy jego wzrok zwróci się ku Niemcom gdzie, jak wiadomo, położenie dziesięciokrotnie liczniejszych Polaków jest nieskończenie gorsze od położenia Polaków w Czechosłowacji. Wczorajsze oświadczenie ministra należy uważać pod tym względem zawszechstronne zobowiązanie na którego wykonanie pp. posłowie powinniby zwrócić specjalną uwagę Niemasz bowiem żadnej racji do specjalnej polityki tu, a specjalnej tam. Nie można dbać o los 100 tysięcy Polaków tu, a lekceważyć okropnej doli 1 i ćwierć miljona Polaków tam".

Naturalnie z mowy p. Becka jest zadowolony „Czas", który pisze:

„W przeciwieństwie do problemów wewnętrznych nie budzi polityka zagraniczna w naszej opinji różnicy zdań".

No to już jest słodka przesada. Właśnie polityka p. Becka wywołuje wielką różnicę zdań. My tę politykę otwarcie i od lat zwalczamy, wykazując, że prowadzi ona do izolacji Polski w świecie.

NIEMA „PUŁKOWNIKÓW".

„Gazeta Polska" w odpowiedzi na krytyczne uwagi prasy w związku z jej artykułem „Linja podziału" dokonała wielkiego odkrycia. Ni mniej, ni więcej tylko pisze, że wogóle niema grupy pułkowników. Pułkownicy — to legenda, to rzeczywistość urojona twierdzi organ pułkownikowski:

„Nie chcielibyśmy zanadto zmartwić ani „Gońca Warszawskiego", ani „Robotnika". Ale, niestety, musimy im powiedzieć otwarcie: „grupa pułkowników" nie istnieje — ręczymy za to słowem oficerskiem".

Słowo oficerskie! Chcielibyśmy wierzyć, ale nie możemy, gdyż raczej skłonni jesteśmy z „Gońcem":

„Nigdy nie stwierdziliśmy, że „grupa pułkowników" istnieje w znaczeniu organizacyjnem, że zbiera się, odbywa zebrania, postanawia, wybiera prezesa, zarząd i t. d. — Pod miano „grupy pułkownikowskiej" podciągaliśmy ten zespół ludzi i działaczy w obozie sanacji— którzy forsowali zasady totalizmu w ustroju państwowym, są zwolennikami „silnej ręki" w stosunku do społeczeństwa, wyznawcami deflacyjnego programu gospodarczego p. Matuszewskiego i „gry dyplomatycznej" min. Becka. Zasady te ustalali i wcielali w życie pułkownicy. W zakresie ustroju i polityki wewnętrznej płk. Sławek, w zakresie gospodarczo - finansowym płk. Matuszewski, w zakresie polityki zagranicznej płk. Beck. Obrońcą tego programu na terenie Sejmu był płk. Miedziński, a zasady tego programu wykłada społeczeństwu „Gazeta Polska", redagowana przez 2 pułkowników: Matuszewskiego i Miedzińskiego.

Zdaje się, że te przykłady uprawniają do nazywania tego zespołu w obozie sanacji „grupą pułkownikowską". Nie znaczy to, aby zwolennikami grupy a raczej kierunku pułkownikowskiego byli sami pułkownicy. I inne szarże, wyznają te zasady; nie brak zresztą „cywilów", którzy choć nic wspólnego z pierwszą brygadą nie mają jednak rozkochani są w programie pułkownikowskim i gorliwie go w życie wcielają".

O SEJMIE.

P. St. Str-ski w „Polonji" niemiłosiernie wykpiwa posłów obecnego Sejmu. Najpierw na temat apetytów djetowych panów posłów:

„Któżby pomyślał, że pierwszą sprawą, jaka w sprawie budżetowej w komisji, która rozpoczęła się 10-go b. m., wypłynie i ściągnie na się uwagę, będzie tak bardzo drażliwa sprawa... djet nowych pp. posłów i senatorów.

Prawdopodobnie nawet nowi pp. posłowie, choć niezbyt jeszcze obyci w świecie, nie będą wdzięczni dziarskiemu sprawozdawcy budżetu Sejmu, p. pos. Jedynakowi, — który zaskoczył wszystkich oświadczeniem:

— Djety obecne są zupełnie niewystarczające!

I nuże wykazywać, ile to posłowie dostają gdzieindziej, jako, że to niby u nas najmniej. Ponieważ jednak liczby z innych krajów podano p. sprawozdawcy w walutach obcych, widocznie jakoś się w tem pogubił".

A potem p. St. Str-ski pisze na temat beznadziejnych wysiłków obecnych posłów w kierunku podniesienia ich autorytetu i w końcu na temat oburzenia grupy pułkownikowskiej spowodu redukcji 4 szefów personalnych:

„Wreszcie zauważono w obozie rządzącym, że... zwalnia się urzędników. Nie widziano tego przez dziesięć lat, od maja 1926 roku,— gdy zwalniano tysiące i tysiące ciągle i zewsząd bez żadnego wyraźnego powodu rzeczowego. Dopiero teraz, gdy zwolniono czterech wojskowych z ministerstw zupełnie niewojskowych i z działu najmniej wojskowego, bo osobowego, zjawia się ta troska, zamiast prostego pytania: skąd wogóle ci wojskowi wzięli się na tych stanowiskach?".

S-EK.

Pokwitownie

DLA ZWOLNIONYCH WIĘŹNIÓW.

I. Ł. w Krakowie zł. 10.

Katarzyna Galon w Krakowie zł. 5.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Próba rehabilitacji b. min. Hoare'a

Alarmy na temat słabości militarnej Anglji

LONDYN. (PAT) Nawiązując do słynnego już powiedzenia premjera Baldwina z dnia 10 grudnia 1935 r. w Izbie Gmin, że usta jego nie zostały jeszcze odpieczętowane i że gdyby miał całą swobodę ruchów, to uzasadniłby swą sprawę w taki sposób, że niktby przeciw Rządowi nie głosował, „Morning Post" rozpoczyna serję znamiennych artykułów, w których zamierza przedstawić niedostateczność środków obronnych W. Brytanji, twierdząc, że tajemnicze słowa Baldwina dotyczyły tego właśnie wysoce ujemnego stanu obrony W. Brytanji. Podjętą przez siebie akcję, która wywołała w kołach politycznych olbrzymie wrażenie, „Morning Post" uzasadnia w artykule wstępnym w następujący sposób:

Powód, który skłonił sir Samuela Hoare do uchwycenia się warunków pokojowych, leżał w uświadomieniu sobie, że wskutek zaniedbania w dziedzinie zbrojeń W. Brytanja znalazła się bez dostatecznych sił. W ciągu mniej więcej 15 lat poszczególne gabinety rządziły w przekonaniu, że w bliskiej przyszłości wojna nie jest możliwa. Nietylko w dziedzinie sił morskich, armji i wojsk lotniczych, ale również w tem wszystkiem, co dotyczy obrony, zasobów amunicji, zastąpienia zużytego sprzętu nowym i utrzymania sił pomocniczych, zaniedbania panowały tak długo, że kryzys na morzu Śródziemnem znalazł Anglję nieprzygotowaną do odegrania roli, do której była powołana, a jeszcze mniej do prawdopodobnych skutków tej roli. Ci, którzy w tych warunkach doradzali kurs pokojowy, stoją pod zarzutem trwożliwości. Aby uciszyć źle poinformowane pretensje — pisze dziennik — jest rzeczą ważną uświadomienie sobie nagich faktów. A fakty dowodzą, że we wszystkich dziedzinach sił zbrojnych spadliśmy daleko poniżej poziomu bezpieczeństwa i rozwagi i że nie możemy liczyć na utrzymanie ani naszej własnej pozycji na świecie, ani na autorytet Genewy, jeśli nie dokonamy naprawy naszych środków obronnych.

„Morning Post" podaje następnie 25 punktów, w których sumarycznie ujawnia braki sił obronnych W. Brytanji.

***

W związku z powyższemi alarmami „Morning Post", korespondent PAT. z Londynu donosi, jako o rzeczy rzekomo przesądzonej, o ponownem powołaniu Hoare'a na stanowisko ministra marynarki i pierwszego lorda admiralicji, w celu powiększenia sił W. Brytanji. Wątpliwe tylko, czy opinja publiczna W. Brytanji puści w niepamięć haniebny układ paryski, którego nic nie zdoła wytłomaczyć, ani wybielić.

Kanclerz Schuschnigg w Pradze

W czwartek popoł. przybył do Pragi kanclerz austrjacki Schuschnigg. Pobyt kanclerza w Pradze ma charakter prywatny, gdyż przybył on na zaproszenie klubu przemysłowców, w którym wygłosił wieczorem odczyt na temat „Drogi i cele gospodarczej pracy w Europie Środkowej".

Kanclerz wskazał na wybitną rolę zagraniczno-handlowych stosunków państw naddunajskich.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 I 2.

Egzekucja Hauptmana odroczona na 30 dni

WASZYNGTON. (PAT) Sąd Najwyższy odrzucił prośbę obrońców Hauptmanna o odroczenie wykonania wyroku śmierci.

Gubernator stanu New Jersey Hoffman odroczył egzekucję Hauptmanna na 30 dni.

Nowy barbarzyński atak na ambulans

Z Dessie donoszą, że w środę ambulans abisyński pozostający pod rozkazami obywatela angielskiego majora Burgoyne bombardowany był przez jedną godzinę przez trzy samoloty włoskie. Major Burgoyne nie odniósł żadnych ran. 13 osób natomiast zostało zabitych, 35 rannych. Ambulans znajdował się w pobliżu miasteczka Waldia, które również zostało zbombardowane. Według dodatkowych informacyj z Dessie zbombardowany ambulans był zaopatrzony w liczne zdaleka widoczne oznaki Czerwonego Krzyża.

(ATE.)

W związku z bombardowaniem miasta Waldia i położonego w jego pobliżu ambulansu abisyńskiego nadeszły następujące wiadomości uzupełniające. Włoski atak lotniczy dokonany został przypuszczalnie w mniemaniu, że cesarz abisyński zatrzymał się w Waldia w drodze z Dessie na front północny. Miasto liczy około 10.000 mieszkańców. Ofiarą nalotu włoskiego padło 18 zabitych i 46 ciężko rannych. Osoby zabite i ranne składają się przeważnie z kobiet, dzieci i starców. Miejscowość sama została doszczętnie zniszczona. Większa część miasta spłonęła naskutek rzuconych bomb pożarowych.

Zuchwały napad na bank w Paryżu

PARYŻ. (PAT). Wczoraj w południe na bulwarze Saint Germain dokonano zuchwałego napadu na filję jednego z wielkich banków paryskich.

Trzej bandyci, sterroryzowawszy rewolwerami personel banku, zrabowali przeszło 200.000 franków i zbiegli. Dotychczas władze policyjne nie natrafiły na trop złoczyńców.

Piąty proces Rudroffa „sanacyjnego" pupilka

Przed sądem karnym we Lwowie toczy się od czwartku dalsza rozprawa z serji procesów St. Rudroffa, b. współwłaściciela spółki „Brody". Przed trybunałem stanął wraz z Rudroffem b. kierownik sekretarjatu Sądu Apelacyjnego we Lwowie St. Zaremba, plenipotent Rudroffa Roman Horodyski i adwokat lwowski dr. Karol Dawid.

Zaremba oskarżony jest o to, że w interesie Rudroffa przewlekał czynności sądowe, jak doręczanie stronom orzeczeń i przesyłanie w toku instancyj pism i akt, Rudroff o to, że Zarembę do tego namawiał i powodował łapówkami, a Horodyski i Dawid o to, że bezpośrednio porozumiewali się w tej sprawie z Zarembą i wręczali mu łapówki. W dochodzeniach Rudroff i Horodyski przyznali się do winy i chociaż później próbowali odwołać swe zeznania, znaleziona u nich korespondencja obciążyła Zarembę i adw. Dawida. Na wczorajszej rozprawie wszyscy oskarżeni wyparli się wszelkiej winy.

Jest to już piąty proces Rudroffa przed sądem karnym. Suma dotychczasowych kar, na jakie go skazano, wynosi 10 lat więzienia, z których 9 lat już się uprawomocniło, a grzywna, jaką Rudroffowi wymierzono, wynosi ponad 7 miljonów zł. (PAT)

Bandycki napad O.N.R.

W czwartek wieczorem w Warszawie u Zbiegu ul. Brackiej i Alei Jerozolimskiej na kolporterów „Walki Młodych", pisma socjalistycznej młodzieży akademickiej, napadła banda pałkarzy endeckich, uzbrojona w pałki i kastety.

Bojówkarze, usiłowali podrzeć egzemplarze i pobić naszych towarzyszy, między którymi znajdowały się STUDENTKI.

Spotkawszy się ze ZDECYDOWANYM ODPOREM ze strony napadniętych socjalistów i z WROGIEM NASTAWIENIEM PUBLICZNOŚCI, napastnicy, udekorowani „mieczami Chrobrego"... ulotnili się.

Kolporterzy „Walki Młodych" pozostali na miejscu. Publiczność zebrała rozrzucone egzemplarze pisma i NATYCHMIAST JE WYKUPIŁA. Znalazło się nawet parę osób, które zamiast 5 groszy, dały po 20 i 50.

Tak było w Alejach Jerozolimskich.

A jakby było w DZIELNICY ROBOTNICZEJ?

Wobec przyjazdu filharmoników berlińskich

Dnia 22 b. m. odbędzie się w Warszawie koncert filharmonji berlińskiej. Orkiestra berlińska przyjeżdża do nas nie w celach zarobkowych, lecz w celach propagandowych na koszt Państwa. Orkiestra berlińska składa się z 90 osób artystów muzyków, dobrze usytuowanych, zabezpieczonych całkowicie przez Rząd.

Orkiestra, mając zabezpieczony byt i opiekę rządową może spokojnie oddać się sztuce i pracować dla jej dobra.

Nie chodzi w danym wypadku o orkiestrę berlińską — o koncert, o cel i wykonanie, lecz o fakt, że orkiestra berlińska może sobie pozwolić na wyjazdy w celach propagandy poza granice swego kraju. **Orkiestra nasza zaś nie może sobie pozwolić na skromne nawet utrzymanie.**

Nasza orkiestra Filharmonji Warszawskiej pozbawiona opieki Departamentu Kultury i Sztuki w Minister Oświaty, który nie dba o Filharmonję Warszawską, mającą już tradycję i sławę w kraju i zagranicą — jest pozostawiona sama sobie, nie popierana przez osoby decydujące, przeciwnie — jest traktowana po macoszemu.

Armja czechosłowacka

Prasa czeska ogłosiła statystykę składu narodowościowego armji czechosłowackiej. Według tej statystyki w armji czechosłowackiej służy: 95.000 Czechów (53 proc.), 40.000 Niemców (22 proc.), 25.000 Słowaków (14 procent). 10.000 Węgrów (5,5 proc.), 10.000 Polaków, Rosjan i Rumunów.

Strajk studentów w Katalonji

Naskutek opóźnienia przez Rząd hiszpański przywrócenia autonomicznego ustroju uniwersytetu, zawieszonego po ostatniej rewolucji, studenci katalońscy proklamowali strajk. Wykłady przerwano mimo interwencji Rządu i policji. Odprężenia w sytuacji oczekują dopiero po wyborach. (PAT.).

Jak wygląda przyjaźń sanacyjno-hitlerowska w praktyce!

„Polska Zachodnia" podaje: — „Jak nam donoszą z pogranicza, odbywa się obecnie — przed zbliżającym się okresem wpisów szkolnych — werbunek robotników z terenów pogranicznych do kopalń na Śląsku Opolskim, a szczególniej do kopalń „Heinitz" i „Hohenzollern" w Bytomiu.

Podobno zdołano już zwerbować kilkudziesięciu ludzi z Piekar Śląskich i z Łagiewnik, naturalnie przy zobowiązaniu, że będą posyłać dzieci swe do szkoły dla mniejszości. Werbunek odbywa się w ten sposób, że sztygarzy z kopalń „Heinitz" i „Hohenzollern", mający służące z miejscowości położonych na naszem pograniczu, polecają im namawianie krewnych i znajomych do pracy na kopalniach w Bytomiu".

Ofiara włoskiego barbarzyństwa

SZTOKOLM. (PAT). Otrzymano tu depeszę od konsula szwedzkiego w Addis Abebie, który donosi, że dr. Hylander, lekarz naczelny ambulansu szwedzkiego, zbombardowanego przez Włochów, poddał się operacji celem wyjęcia kuli. Operacja się udała. Stan zdrowia dr. Hylandera jest zadawalający.

Spisek w Kownie

Agencja Havasa donosi, iż w Kownie wykryto sprzysiężenie w armji, które miało na celu aresztowanie prezydenta i ministrów. Spiskowcy zostali aresztowani w chwili, gdy zamierzali wykonać swe plany. Znajduje się wśród nich szef awjacji. Przypuszczają, iż spiskowcy są to zwolennicy Waldemarasa.

Literatura podróżnicza

II.

Zasługuje również na przeczytanie niepowszednia **„Przygoda brazylijska"**, którą opisał ciekawie młody angielski dziennikarz **Peter Fleming** (Warszawa, J. Przeworski, 1936; str. 388. Przekład Aleksandra Dobrota): Fleming był uczestnikiem wyprawy, zorganizowanej w r. 1932, celem odnalezienia zaginionego w ostępach Matto Grosso, pułkownika Fawcetta. Przed dziesięciu laty Fawcett z dwoma towarzyszami wyruszył w głąb puszczy brazylijskiej, z zamiarem zbadania istniejących tam rzekomo starożytnych ruin i zabytków kultury jakichś pradawnych ludów tuziemczych. Losy ekspedycji Fawcetta są do dnia dzisiejszego tajemnicą, po jej uczestnikach wszelki ślad zaginął. Usiłowania, podjęte przez grupę podróżników, do której należał autor „Przygody", skończyły się, niestety, niepowodzeniem, gdyż spowodu najrozmaitszych przeszkód i trudności, wyprawa ratownicza zmuszona była zawrócić z wyznaczonej trasy, choć od miejsca przypuszczalnej katastrofy Fawcetta dzieliło podróżników zaledwie kilka dni drogi. Odbycie tego ostatniego etapu podróży okazało się jednak w danych warunkach—przedsięwzięciem niewykonalnem. Kronikę swych przeżyć brazylijskich opracował Fleming z niebylejakim talentem literackim, barwiąc te wspomnienia sporą dozą pogodnego humoru i sympatycznej autoironji, będącej tu sposobem asekuracji przed dość zwykłą w opisach podróżniczych tendencją do egzaltacji i samochwalstwa. „Przygoda brazylijska" — to interesujący i wiarogodny dokument reakcyj swoistych europejczyka, postawionego w dość gwałtowny sposób oko w oko z koniecznościami prawdziwie pierwotnego bytu. Uwagi i spostrzeżenia Fleminga na temat życia i obyczajów mało znanych szczepów indjańskich, nędznej wegetacji ludności w dalekim interiorze brazylijskim i w. in. zbogacają niewątpliwie wiedzę czytelnika o wielkiej republice południowo - amerykańskiej, o jej ludności, przyrodzie i różnego rodzaju osobliwościach. W tekście kilkadziesiąt ciekawych ilustracyj.

Doskonałym wzorem wydawnictwa naukowo - popularnego jest książka **W. Konstantinowa** p. t. **„Mapa Afryki opowiada..."** (Warszawa, J. Mortkowicz, 1936; str. 160. Wolny przekład z rosyjskiego. Rysunki i okładka N. Łapszyna). W bardzo zajmujący, zwięzły, ale naukowo ścisły sposób opowiada tu autor, jak kształtowała się w ciągu wieków mapa Afryki, pod wpływem podróży odkrywczych, badań i ekspedycyj różnego rodzaju, wojen i zaborów kolonjalnych i t. p. Tytuł zresztą jest nieco zbyt skromny w stosunku do treści książki, dowiadujemy się z niej bowiem również umiejętnie podanych szczegółów, dotyczących odkrycia kontynentu amerykańskiego, Australji i — szóstej części świata — Antarktydy. Dane i fakty geograficzne przeplata autor bardzo rzeczowemi uwagami natury ogólniejszej, stawiając we właściwem świetle bezgraniczną zachłanność państw imperjalistycznych, ich nieludzką bezwzględność w eksploatowaniu ludów i bogactw kolonjalnych, ich wzajemne swary i pretensje o każdy skrawek nieopanowanego jeszcze przez gospodarkę kapitalistyczną terenu. Sporo uwagi poświęcono w zakończeniu książeczki sprawie zatargu włosko - abisyńskiego, przyczem tłumacz, komentujący całkiem trafnie istotę tego konfliktu, popełnił jednak nieścisłość, twierdząc, że „przeszło dwadzieścia państw, zebranych w Lidze Narodów", potępiło Włochy, jako napastnika. Nie dwadzieścia, lecz zgórą pięćdziesiąt — a to duża, ilościowo i jakościowo, różnica.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

CIEKAWY WNIOSEK LWOWSKICH CZARNYCH O ZNIESIENIE LIGI. Lwowscy Czarni zgłaszają na walne zebranie okręgu lwowskiego wniosek, przewidziany na walne zgromadzenie PZPN-nu, o zniesienie Ligi i tworzenie na jej miejsce 4 lig obwodowych w składzie następującym:

I liga obwodowa — Cracovia, Wisła, Garbarnia, Podgórze (Kraków), Pogoń, Czarni, Hasmonea (Lwów), Revera (Stanisławów).

II liga obwodowa — Ruch, Śląsk, Dąb i cztery kluby z ligi śląskiej oraz Brygada Częstochowa).

III liga obwodowa — Warszawianka, Legja, Polonja, Łódzki KS, Union Touring, Warta, Legja (Poznań), Polonia (Bydgoszcz).

IV liga obwodowa —Śmigły (Wilno), Unja (Lublin), Warmja (Grajewo), Strzelec (Siedlce), PKS (Łuck), Hasmonea (Równo) i WKS Grodno.

Następnie mistrzowie lig obwodowych rozgrywaliby finał o mistrzostwo Polski.

CRACOVIA WYSTĘPUJE PRZECIWKO SĘDZIOM PIŁKARSKIM. Cracovia nadesłała do Ligi pismo, w którem wysuwa cały szereg oskarżeń przeciwko Polskiemu Kolegjum Sędziów. M. in. Cracovia pisze, że kolegjum sędziów wyznaczało na mecze Cracovi samych sędziów warszawskich (Romanowski, Krukowski, Glinka, Muszkat), mimo że Cracovia zastrzegała się wyraźnie przeciwko temu.

DODATKOWE WNIOSKI ZARZĄDU PZPN NA WALNE ZGROMADZENIE. Zarząd PZPN uzupełnił swe wnioski na walne zgromadzenie (22—23 lutego), o których w swoim czasie pisaliśmy, jeszcze kilkoma, a mianowicie, proponuje by każdy klub posiadał kierownika treningów, w przeciwnym razie nie mógłby brać udziału w mistrzostwach, następnie by klub ligowy posiadał conajmniej dwie drużyny rezerwowe i jedną drużynę juniorów, a klub ligi okręgowej — jedną drużynę rezerwową.

Mistrzostwa Polski dla juniorów rozegrane będą w roku bieżącym, najpierw w okręgach, a następnie o mistrzostwo Polski podczas centralnego obozu dla juniorów w lecie.

PZPN rozpisał konkurs na pracę „Zadania, obowiązki, przymioty i kwalifikacje kierownika sekcji piłkarskiej w klubie". Nagrody wynoszą 250. 150. i 100 zł.

Boks

NAJBLIŻSZE MECZE BOKSERSKIE. W dniu 19 b. m. (niedziela) o godz. 17 w lokalu Gwiazdy (Leszno 74) rozegrany zostanie mecz bokserski między Gwiazdą i Skrą. Program obejmuje 8 par, przyczem rozegrane zostaną m. in. dwie ciekawe walki: Rotholc (Gw.) — Stocki (Skra) i [illegible] (Gw.) — Dorożkiewicz [illegible]

W sobotę w Ursusie o godz. 18 rozegrany zostanie mecz bokserski między Skrą i KS Czechowice.

WĘGIERSCY BOKSERZY W WARSZAWIE. Stołeczne kluby sportowe Makabi i Polonia, korzystając z przejazdu przez Warszawę bokserskiej drużyny węgierskiej Ferencvaros, udającej się na tournee do państw bałtyckich, organizuje w dn. 9 lutego b. r. mecz bokserski w stolicy pomiędzy wymienionym klubem węgierskim a kombinowanym teamem obu klubów warszawskich.

BOKSERZY POLONJI WALCZĄ W NIEDZIELĘ W KRAKOWIE. W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Krakowie mecz bokserski między warszawską Polonią a krakowskim Wawelem; Polonia wyjeżdża do Krakowa w swym najsilniejszym składzie. Mecz rozegrany zostanie wieczorem.

Łyżwiarstwo

ODWOŁANIE ŁYŻWIARSKICH MISTRZOSTW POLSKI. Łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej dla pań i panów, które miały się odbyć w dniach 18—19 b. m. w Warszawie zostały z powodu braku lodu odwołane. Zarząd Polskiego Zw. Łyżwiarskiego nosi się z zamiarem zupełnego odwołania tegorocznych łyżwiarskich mistrzostw Polski ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne.

Tenis

JAPONJA REZYGNUJE Z UDZIAŁU W TURNIEJU O PUHAR DAVISA. Japoński Związek Tenisowy postanowił nie brać udziału w turnieju o puhar Davisa w roku 1936 spowodu braku odpowiedniej klasy zawodników.

Atletyka

WIELKI TURNIEJ ZAPAŚNICZY W KRAKOWIE. W dniach 25 i 26 b. m. Robotniczy Klub Krakowski Legja organizuje wielki turniej zapaśniczy o mistrzostwo Krakowa w wadze półśredniej. Zwycięzca otrzyma szarfę z herbem miasta Krakowa, oraz nagrodę Prezydenta m. Krakowa.

Usprawnić pomoc dla ofiar kryzysu w Krakowie!

Krakowski komitet pomocy zimowej dla bezrobotnych, pozostający pod kontrolą magistratu i Funduszu Pracy wydaje bezrobotnym żywność w postaci chleba, ziemniaków, krup, mąki, od czasu do czasu słoniny lub smalcu a ponadto skromny deputat węglowy. Niewiele tego jest, ale zawsze coś. Przy takiej pomocy bezrobotni i tak głodują zwłaszcza ci, którzy mają większą rodzinę.

Zaznaczyć trzeba, że na pomoc bezrobotnym składają datki wszyscy obywatele.

Magazyny komitetu mieszczą się w domu miejskim przy ulicy Poselskiej. W piwnicach złożone są ziemniaki. Otóż piwnice te wogóle nie nadają się do tego celu. Pozbawione należytej wentylacji powodują gnicie ziemniaków. — Wśród okropnego odoru ludzie w tej olbrzymiej masie zgnilizny wyszukują ziemniaki trochę mniej zepsute od innych.

Nie lepiej przedstawia się sprawa z innemi produktami żywnościowemi. Ludzie narzekają, niejeden który zaklnie nawet głośniej, ale cóż mają robić ci biedacy. Muszą brać co jest, inaczej umarliby z głodu.

Z powyższego widać, że akcja pomocy bezrobotnym szwankuje. Chodzi o stronę organizacyjną. Skoro wydaje się grosz publiczny na zakupno żywności dla bezrobotnych, to należałoby zabezpieczyć tę żywność przed zepsuciem. Nie wolno ze względów już bodaj higjenicznych, dawać ludziom zepsutych środków żywności.

Wszak zabezpieczenie żywności nic nie kosztuje, trzeba tylko dobrej woli i trochę więcej energji.

Również wydawanie żywności nasuwa wiele zastrzeżeń. Biednemu, głodnemu człowiekowi każe się chodzić od jednej instytucji do drugiej zanim wreszcie po „długich a ciężkich" cierpieniach dostanie bon na trochę chleba, krup i ziemniaków i to w dodatku zgniłych. Naprawdę trzeba się dobrze namęczyć nim coś się dostanie.

Te stosunki wymagają natychmiastowej sanacji. Przedewszystkiem należy zrobić dwie rzeczy: 1) usprawnić udzielanie pomocy, — przez zniesienie wszelkiego biurokratyzmu a przez to ułatwić bezrobotnym korzystanie z niej;

2) wydawać, nawet te skromne racje żywnościowe, w stanie odpowiednim do konsumcji.

Jeśli się to uczyni, będzie to miało o wiele większe znaczenie niż reklamowana statystyka wydawanych obiadów i deputatów żywnościowych.

Bardzo ładnie napozór wygląda cyfra 10.550 kg. ziemniaków, wydanych w grudniu ub. r. zapytajmy się jednak — jakich ziemniaków. Jakość posiada niemniej ważne znaczenie niż ilość.

Pragnęlibyśmy, aby komitet zainteresował się poruszonemi przez nas sprawami, posiadającemi dla bezrobotnych ogromne znaczenie i unormował je zgodnie z interesem bezrobotnych.

Tragedja bezrobotnych w Zamościu

Zamość, aczkolwiek nie jest miastem przemysłowem, liczy przeszło 350 rodzin robotniczych, a ogólna liczba wymagających pomocy z Op. Społ. wynosi około 1000 rodzin. N skutek akcji, prowadzonej przez Zw. Rob. Przem. Bud. i pokr. zawodów Oddział w Zamościu, po kilku zebraniach w lokalu PPS w grudniu ub. r., burmistrz m. Zamościa p. Wazowski oświadczył delegatom bezrobotnych, iż zamierza wprowadzić dożywianie wszystkich bezrobotnych w kuchniach pobierając opłaty za porcje po 5 gr. od osoby.

W dn. 4 stycznia r. b. odbyło się w lokalu PPS. zebranie bezrobotnych, na które, po przemówieniu naszych tokarzyszy Sendłaka, Dziubakiewicza i in. kategorycznie przeciwstawiono się tej formie pomocy dla bezrobotnych ze względu na to, że bezrobotni mieliby trudności z odgrzewaniem pożywienia naskutek braku opału.

Delegacja bezrobotnych interwenjowała 2-krotnie u burmistrza i oświadczono jej, że Magistrat przychylił się do stanowiska bezrobotnych i będzie wydawać zamiast zupki naturalja o wartości dla najliczniejszej rodziny w sumie 9 zł. miesięcznie. Magistrat tłumaczy, że nie może zapewnić większej pomocy wobec braku środków, wobec tego bezrobotni Zamościa zwrócili się do władz centralnych o udzielenie zarządowi miasta odpowiedniej pomocy. Sytuacja bowiem jest rozpaczliwa i dochodzi często do takich scen jak w dniu 11 b. m., gdy jak zwykle skupili się bezrobotni przed Magistratem, a bezrobotny Strzelecki, interwenjujący o zasiłek, doprowadzony do rozpaczy porwał na sobie ubranie na strzępy, pozostając jedynie w butach.

Strajk „polski" w rafinerji w Gorlicach

(kor. własna)

Strajk „polski" wybuchł w rafinerji nafty Ehremberg i Holländer w Gorlicach.

Robotnikom w tej rafinerji płacono 1.60 do 2.80 za dniówkę bez jakichkolwiek dodatków, płacąc jeszcze na ubezpieczenia wbrew ustawie, która mówi, że skoro robotnik zarabia mniej niż 60 zł., całą należytość opłaca pracodawca:

Robotnicy nie otrzymywali ani urlopów wypoczynkowych, ani też dopłaty za godziny nadliczbowe.

Warunki hygjeniczne w tej rafinerji są okropne. Robotnicy nie mogą korzystać z jadalni, ani też z umywalni.

Robotnicy zorganizowali się w Centr. Zw. Rob. Przem. Chem. Po założeniu organizacji wystąpili z żądaniami podwyżki. Odbyto 3 konferencje, w tem jednak przy udziale Inspektora Pracy. Stanowisko firmy jest nieustępliwe, tak że robotnicy byli zmuszeni do proklamowania strajku. Strajk trwa od 5 b. m. Robotnicy strejkują solidarnie, okupując warsztat pracy.

Firma Ehremberg i Holländer zaskarżyła robotników do sądu o okupowanie rafinerji. Rozprawa jest wyznaczona na 23.I 1936. Zaznaczyć należy, że żądania robotników są stosunkowo bardzo umiarkowane, gdyż robotnicy żądają mniej niż 50 proc. tych płac, jakie są stosowane w przemyśle naftowym na podstawie umowy zbiorowej.

Zaznaczyć należy, że sąsiednia rafinerja Gleischera mimo, że przerabia $^1/_8$ tej przeróbki co Ehremberg, płaci znacznie lepiej.

Robotnicy postanowili trwać w strajku aż do zwycięstwa.

W dniu 14 b. m. robotnicy kopalni nafty Gatensberg i Szrajer w Libuszy proklamowali strajk „polski". Strajkiem kieruje Centr. Zw. Górników. Robotnicy domagają się uznania Związku i podwyżki płac.

Katastrofa na przejeździe kolejowym

W drodze z Nowej Wileiki do Wilna, na przejeździe, przecinającym Czarny Trakt pod Wilnem, parowóz najechał na dorożkę konną, zabijając woźnicę Jana Jabłońskiego. Zabity został również koń.

Wiadomości z całej Polski

W OBRONIE MATKI.

Sąd Okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Henryka Łukaszka z Krasowic, któremu akt oskarżenia zarzucił, że zamierzał zastrzelić szwagra, Antoniego Seweryna. Na szczęście Seweryn został ugodzony tylko kulą w nogę. Na rozprawie oskarżony przyznał się do winy, twierdząc, że całe zajście spowodowane zostało przez szwagra, który w nieludzki sposób katował żonę i teściową, czyli jego matkę. Sąd skazał Łukaszka na 2 lata więzienia i na podstawie amnestji zmniejszył mu karę więzienia do jednego roku. Pozatem zawiesił mu karę na 3 lata.

WŁAMANIE DO KASY MAGISTRATU GRUDZIĄDZKIEGO.

Zuchwałego napadu na kasę magistratu grudziądzkiego dokonali jacyś niewykryci sprawcy, którzy zapomocą podrobionych kluczy dostali się do kasy, skąd zrabowali 4.000 zł. gotówką. Pieniądze te były przeznaczone na wypłatę dla biednych. Wykryciem sprawców zajęła się policja.

Kącik radjowy

As pik i cztery damy

W reportażu p. t. „As, pik i cztery damy" p. Stanisław Dzikowski opowie o namiętnościach, zwyczajach i upodobaniach ludzi grających w karty, ze szczególnem uwzględnieniem tak szeroko rozpowszechnionej manji brydżowej. Będzie tu również mowa o grających kobietach, które i na tem polu dorównują, a czasami nawet i przewyższają graczy męskich. Reportaż nadany zostanie dnia 18.I. godz. 17.00.

Guliwer wśród liliputów

Naturalnie „Guliwer wśród liliputów" (nie wśród olbrzymów). Takie jest założenie satyryka, piszącego pod tem hasłem „Wesołą Syrenę". Zjawia się wśród nas olbrzym, obserwuje nasze życie, ma scysję z tubylcami, liliputami, gniewa się; śmieje i dziwi. To trzecie zajmuje mu ponoć najwięcej czasu... Antoni Bohdziewicz występuje w podwójnej roli: autora i reżysera. (18.I. godzina 21.30).

Straszyński i Dygas przed mikrofonem

W sobotę dnia 18.I o godz. 22.00 usłyszą radjosłuchacze szereg wyższe wartościowych kompozycyj polskich twórców: Kurpińskiego — uwerturę do opery „Czaromyśl", Karłowicza — przepiękną „Pieśń o miłości i śmierci" (fragment z „Odwiecznej pieśni"), utwory Noskowskiego, Żeleńskiego i t. d. Utwory te wykona orkiestra [illegible] radja pod dyrekcją Olgierda Straszyńskiego. Solistą koncertu będzie Ignacy Dygas, który odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry Młynarskiego „Ej chłopie polski" i Żeleńskiego arje Kirkora z opery „Goplana".

Tabela loterji

11-ty dzień ciągnienia 4 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 51047.
Po 10.000 zł. — 45398 68465 81723
Po 5.000 zł. — 4305 123513 151985
Po 2.000 zł. — 3731 14321 14997 43206 74301 74968 113481 133281 136134 136814 140240 165580.
Po 1.000 zł. — 8884 10440 14262 18657 19999 39813 40456 47475 58049 58285 62170 64251 67418 69189 71871 81393 81866 82237 89304 90776 92801 92941 120281 121808 147440 153048 161182 162418 175653 178482 188121.

Wygrane po 200 zł.

46 89 165 346 402 872 923 93 1088 121 209 368 463 591 640 758 85 884 96 2083 95 218 66 99 411 605 13 798 806 938 3269 312 14 68 624 59 782 913 92 4009 31 94 112 239 90 351 402 87 81 568 611 62 793 893 952 94 5028 64 100 245 83 494 551 807 30 6064 115 210 28 35 303 447 85 516 53 621 371 953 7000 28 228 35 492 646 724 59 64 86 831 82 8031 94 119 363 527 97 752 9140 348 546 48 87 715 811 83 949 10045 287 363 96 439 45 509 24 798 964 11027 47 151 215 415 607 918 12364 406 566 99 630 44 752 927 13110 20 35 333 752 14185 311 827 87 922 24 15010 154 83 429 84 799 952 55 91 16256 89 496 98 547 631 714 833 55 928 17085 268 813 37 70 90 411 73 78 562 643 94 711 89 937 18019 65 99 348 78 89 427 848 81 908 10 27 19009 54 80 100 358 436

20279 414 527 925 21020 196 286 388 424 51 689 777 805 10 994 22009 220 568 600 85 94 719 43 78 800 922 41 90 23017 44 466 508 61 614 72 877 977 24117 89 217 88 422 70 527 29 601 708 881 97 25011 126 363 95 422 56 589 46 608 761 88 995 26034 133 238 410 859 27047 189 350 400 593 646 68 911 50 28171 303 75 452 93 615 58 725 27 29054 88 212 419 569 86 617 881 96 30151 252 318 [illegible] 33 508 60 620 97 786 801 935 68 31008 30 117 289 618 89 797 826 988 32044 132 78 431 579 705 19 34 89 951 79 33194 319 577 930 39 34022 284 337 572 82 88 623 869 948 35121 240 322 487 532 85 95 608 794 36127 301 79 559 727 36 37379 444 68 84 500 36 65 929.

38313 402 566 661 39055 86 100 73 224 72 439 573 630 965 67 40211 332 58 77 98 445 507 80 81 675 828 69 41115 75 357 74 460 89 94 666 80 715 991 4217 79 278 349 576 93 633 54 86 83 2917 85 43038 59 130 93 251 373 426 548 70 701 9 842 942 44118 265 503 51 670 845 82 45020 140 71 242 88 94 396 503 10 89 716 99 46165 74 247 37 410 96 577 694 727 807 47129 284 441 622 59 776 923 48025 288 366 406 74 529 60 647 762 844 49305 69 402 69 529 686 782 886 927.

50141 42 79 203 32 369 516 20 32 600 96 767 927 77 5108 148 289 367 421 46 546 822 49 73 77 985 52114 28 304 9 11 466 73 91 786 843 53143 44 54 338 467 508 48 713 33 882 54022 74 191 96 322 582 774 817 933 55042 46 219 363 466 600 722 28 36 80 89 92 56036 45 179 356 469 521 602 16 95 98 752 821 95 994 99 57073 170 276 352 500 58075 310 13 88 93 419 541 97 620 850 69 59301 96 566 602 60114 351 534 798 949 98 61183 326 34 454 568 680 700 814 23 917 62047 106 212 19 344 49 63 93 460 65 690 734 56 817 41 69 88 964 92 63067 72 144 347 63 364 737 977 87 64006 27 52 246 52 347 453 568 739 945 67 97 65324 57 424 44 67 553 55 73 647 58 707 924 66068 142 372 469 733 70 805 32 65 67002 41 45 56 294 342 66 613 42 62 928 68018 35 133 233 44 385 445 84 509 58 91 97 601 764 931 69361 60 83 440 68 79 660 86.

70067 153 68 263 336 524 601 40 61 70 852 911 71018 74 232 359 710 23 43 84 72197 348 418 23 58 648 81 816 30 986 73667 823 989 74023 60 116 63 221 393 504 16 698 791 918 75227 52 64 443 628 602 48 60 825 940 84 86 76173 390 403 553 610 64 801 8 77 967 82 77221 55 412 546 617 36 88 94 800 78133 35 503 708 94 968 79002 120 46 230 96 440 507 608 890 917 99 80043 215 25 433 538 717 81 826 33 64 81006 104 17 271 83 510 5 7783 806 71 82023 191 97 336 54 85 578 695 920 40 61 83064 120 66 74 98 306 30 450 736 923 45 84314 501 74 625 918 36 54 85063 76 133 262 397 609 98 771 860 87 7988 92 86154 55 99 250 346 93 424 581 716 97 87056 67 193 335 439 49 501 91 613 733 49 807 942 88045 190 210 371 474 80 98 517 76 761 80 841 61 949 89029 102 92 225 303 93 438 577 609 91 93 767 860 928 61.

90046 70 151 93 462 615 60 63 731 36 819 36 57 70 91 91058 103 237 346 746 98 838 92034 64 65 76 96 275 730 852 93055 126 94 249 308 663 980 94125 224 353 64 501 67 779 910 95058 184 85 311 15 27 507 696 817 989 96036 360 65 68 444 78 720 943 97842 29 99072 132 425 46 609 82 765 842 91 97 910 64 99054 64 260 371 51 25 38 702 849 94 907 12 31 100335 65 68 443 44 61 559 69 85 732 95 858 983 101075 154 213 525 801 2 17 958 102047 55 223 99 330 419 621 814 63 88 960 103014 88 101 24 476 932 68 104081 193 224 303 497 98 555 57 869 85 904 105003 160 84 290 349 58 687 962 106001 6 160 257 86 386 470 550 107182 96 256 302 24 35 72 576 99 615 700 86 2912 108097 98 115 64 280 336 91 429 537 71 677 904 109098 363 504 609 748 110002 6 87 240 59 404 21 597 663 97 111010 291 99 478 559 775 823 112328 453 523 656 724 831 954 113136 206 60 380 90 406 502 612 939.

114034 304 599 637 902 26 85 115474 668 791 873 116088 116 202 534 632 81 82 117153 325 84 453 607 93 790 826 930 65 76 118033 114 217 301 609 58 94 712 119163 232 58 91 345 62 437 561 631 830 46 919 70 120049 80 104 76 261 463 540 43 635 51 750 75 826 71 914 72 121098 303 87 417 22 736 900 122029 125 63 69 209 361 455 70 84 123060 117 331 616 741 959 73 124128 75 342 83 453 521 95 641 79 96 749 807 62 914 125191 202 482 97 530 735 71 86 126086 93 122 91 97 444 569 715 34 829 921 41 127005 138 45 397 408 600 41 85 778 845 65 128121 66 282 336 94 428 518 84 606 15 929 129149 226 86 304 44 554 77 647 735 855 910 35 87

130182 90 292 304 21 64 83 460 561 766 131325 449 553 716 895 132068 255 407 28 46 769 816 47 133040 186 94 293 550 619 33 895 920 134079 293 99 417 31 544 634 763 881 135101 78 288 385 427 28 564 97 804 136008 12 19 47 128 270 507 11 680 700 37 89 822 137118 250 446 69 641 42 138060 152 308 440 574 87 681 724 36 61 943 95 139046 408 18 560 623 25 68 724 53 74 906 140063 107 210 318 51 460 508 93 631 50 704 5 15 52 859 973 141047 79 94 119 293 399 405 44 72 548 52 665 97 935 142008 71 156 71 239 410 513 32 689 841 68 70 984 143092 108 64 327 33 45 400 42 98 507 691 860 144033 131 73 81 283 86 458 555 740 876 935 41 89 145173 445 61 521 41 83 693 750 52 82 865 146075 94 232 33 40 49 67 555 734 889 943 81 147006 114 48 544 76 691 724 885 148033 155 225 429 61 517 93 601 51 95 862 990 149272 84 93 332 73 413 81 82 508 43 79 864 982

150050 102 242 530 44 65 675 151170 220 310 481 613 707 18 32 42 862 79 97 908 42 51 152095 319 463 523 607 60 712 16 840 153220 359 491 504 28 623 42 88 732 43 930 93 154068 114 27 89 321 439 603 714 88 155148 335 73 411 565 670 833 94 999 156087 92 543 50 56 80 682 749 157051 350 56 567 679 158122 58 69 314 487 648 711 54 803 43 946 150080 161 274 462 566 691 733 818 89

160040 126 462 513 38 675 909 29 161070 111 232 414 630 88 715 162172 268 416 526 840 163257 97 340 532 90 611 790 805 14 164052 105 306 835 59 165207 30 336 412 71 95 574 85 608 34 721 809 28 57 68 926 166003 44 108 51 65 204 548 49 636 51 86 889 926 167058 63 160 317 58 72 412 79 507 635 900 163050 84 207 76 85 594 926 169182 278 851 400 50 518 630 719.

170035 642 47 73 822 75 171113 264 91 428 956 172264 676 701 968 173065 117 54 89 268 380 421 821 68 919 48 62 174052 85 318 404 46 64 66 533 69 175106 337 401 515 57 623 858 92 999 176005 164 721 522 68 603 847 177126 45 272 326 429 96 544 85 607 783 828 40 959 178299 340 408 612 23 775 890 903 12 179068 86 410 16 550 55 926.

180092 490 515 67 601 90 763 933 56 181012 100 260 84 340 402 5 10 79 563 711 833 96 987 182223 67 88 441 577 989 183011 59 364 448 51 82 525 48 717 54 87 94 97 827 57 72 91 940 41 184238 317 422 88 89 90 800 185033 59 185 327 31 66 489 657 86 894 934 47 77 94 186071 274 77 392 528 53 880 969 94 187335 463 560 94 641 797 842 61 927 188104 48 83 202 33 354 423 770 89 831 913 89 189014 19 21 41 88 146261 330 458 828 944 79 190132 461 694 702 873 98 191008 22 29 99 312 431 42 501 36 662 742 56 916 192151 258 74 373 687 714 87 816 86 902 24 193053 66 117 87 345 407 529 650 711 66 835 923 38 194004 81 172 82 265 79 344 71 79 91 519 22 811 39 923.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

509 7710 94 1356 776 804 2350 69 706 3168 223 31 376 421 44 579 603 915 4610 87 5190 541 81 6177 7879 913 43 8340 66 413 35 738 918 21 9075 102 79 226 89 312 10124 410 537 806 11175 360 94 418 55 65 541 12875 13000 185 89 92 908 14116 400 56 529 604 723 987 15164 274 438 536 747 894 962 16041 194 486 17019 133 249 860 18165 673 790 19098 313 873 97 20062 316 456 78 971 21106 54 94 333 47 62 579 22068 468 534 852 23195 428 80 536 784 242422 44 320 456 25123 45 255 75 770 867 975 26084 371 432 820 27033 257 524 28365 416 617 842 976 20916 325 405 77 890 980

30125 461 810 30 912 31405 991 32396 444 33081 180 201 26 34054 132 447 716 90 862 904 35707 88 36430 35 45 692 37222 360 75 38231 464 582 629 34 7761 805 39068 208 849 63 40160 264 680 862 41150 450 587 615 764 943 52 42236 312 507 626 963 43198 560 64 80 976 44051 272 430 41 704 45023 128 46137 425 879 47088 734 808 985 48340 483 570 622 56 64 737 49020 456 672 93 768 929 82 50108 44 393 716 37 888 903 51087 140 294 366 650 711 52073 543 746 810 973 53290 546 643 850 938 54492 563 823 930 72 55125 71 546 678 56177 362 818 81 57827 28 970 58245 48 71 674 59132 53 78 272 383 889 948 60046 102 24 65 250 678 886 934 610226 52 135 331 554 665 62042 470 864 919 63787 976 64129 272 65007 167 96 257 383 932 66280 359 490 606 950 67150 87 313 58 597 887 980 68151 374 427 623 799 69401 7 29 560 620 70113 465 570 71220 326 58 618 72067 305 25 39 71 599 658 810 73155 392 669 708 803 65 933 74101 312 542 56 712 854 908 28 75088 313 76322 562 627 30 924 73 77349 780 915 66 78267 527 859 63 79707.

80367 58 680 81009 48 54 134 59 529 61 684 82441 95 711 810 938 83081 465 726 89 84438 629 868 77 900 9 85044 170 249 55 431 923 86314 437 592 631 87310 544 927 88441 691 759 935 74 89589 729 90204 8 12 519 72 745 51 91268 337 423 501 507 92280 365 423 715 821 946 93317 38 42 474 622 94 718 45 94027 36 194 222 95038 134 880 927 96043 97077 174 274 325 88 504 740 98320 840 99246 65 84 91 412 512 37 610 62 891 100059 84 348 422 561 906 101015 85 488 796 859 934 102148 103278 367 417 18 688 104035 468 553 953 105170 330 562 106064 508 15 801 63 972 107204 456 715 920 59 110011 879 111265 325 762 999 112036 146 557 713 896 903 113003 78 293 388 687.

108264 623 50 727 37 109466 818 987 114020 118 215 17 407 552 88 733 66 82 916 115504 807 963 116194 535 814 931 67 117291 368 686 876 118164 612 901 119080 151 300 544 842 65 120469 709 841 121071 83 523 827 122235 498 123257 346 93 640 763 124085 151 335 402 125043 98 149 61 320 86 430 541 633 126216 352 955 127089 211 54 336 835 48 128451 662 798 923 31 60 129363 711 834 130055 61 385 67 654 131126 596 894 132261 367 599 618 957 133019 389 708 134104 206 371 477 735 95 832 135019 87 400 776 977 136208 398 468 137279 385 617 724 48 138102 395 515 625 700 32 139479 992

140523 699 702 957 141302 142477 96 629 717 908 82 143083 627 782 906 144047 949 76 145023 253 146006 162 291 775 147032 230 395 504 81 897 909 148029 150 245 310 981 149156 294 340 868 964 150211 567 151169 471 583 642 153153 37[illegible] 154154 849 934 155161 260 823 156160 260 415 57 91 599 751 68 84 840 976 157479 617 58 821 158090 402 713 71 159186 247 61 448 576 952 80 160050 438 792 850 161456 162062 515 163185 655 91 925 16408 115 23 335 402 677 866 923 165244 69 166087 98 125 486 559 97 167122 53 89 354 473 676 168109 332 603 938 169152

170081 347 481 538 47 639 7 4 171410 172188 255 173185 412 719 46 77 843 45 95 981 174089 590 175235 432 56 87 553 789 95 176613 177006 346 661 69 821 920 80 178135 210 51 74 659 65 179122 56 286 305 423 795 948 180340 661 907 181131 39 41 619 182193 398 635 66 843 183195 528 184574 870 94 185015 69 299 344 470 662 970 186443 925 187347 489 188158 211 631 189080 805 914 190059 294 421 556 744 805 53 191102 15 330 96 589 617 872 192020 57 293 830 193010 45 82 604 737 194075 600 95 785

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. na nr. 33.802.
Zł. 100.000 — 145364
Zł. 10.000 — 30374 32785 156603 160796
Zł. 5.000 — 78736
Zł. 2.000 — 10662 46322 54062 114389 118689 125798 129167 129891 143758 147681 153755 176566 182402 186202 192950
Zł. 1.000 — 266 10062 19037 19927 20803 26966 34457 35506 37772 38316 48422 53055 58721 58777 79542 81093 89259 90411 101121 119168 131935 134335 134928 140705 146903 148927 159415 160188 165971 168898 169116 171366 193115

Wygrane po 200

732 1226 436 524 811 90 2178 343 455 523 98 857 3777 4114 245 96 418 590 856 5148 260 368 86 442 661 859 80 912 6200 02 486 810 922 7022 850 910 68 8206 43 302 483 670 718 9147 622 986 10197 322 564 931 11042 519 653 12016 454 93 711 843 988 13032 147 203 310 35 93 632 14339 41 563 895 15038 158 308 405 538 638 65 732 837 16937 95 17237 409 623 841 18206 74 757 804 19278 930 94

20150 395 541 87 803 77 945 87 21690 925 22042 65 172 92 412 819 28439 611 74 837 97 921 22 24052 88 104 318 691 833 943 25068 74 385 509 677 902 26026 74 352 949 27031 336 627 738 94 28122 25 728 29329 462 512 70 616 791 30492 547 79 683 831 68 31067 91 94 152 228 410 601 851 32111 209 95 383 732 991 33092 833 911 89 34247 637 848 65 35253 842 36119 60 574 37792 956 38035 357 615 77 870 39103 241 95 397 459 606 784

40017 257 433 529 639 41889 744 42198 249 403 67 725 865 969 43249 383 457 580 680 898 44679 722 937 45026 161 240 612 737 947 46058 302 508 30 800 14 67 987 47087 255 781 48033 136 739 826 49014 83 668 728 50178 616 819 51136 629 802 54 79 52426 81 608 32 713 53072 81 370 715 54280 351 478 527 950 55218 378 554 814 21 922 56000 21 44 47 239 84 568 783 57270 373 89 636 958 68 58244 420 592 616 58 59004 154 382 467 727 60097 118 224 419 898 61010 50 184 350 88 62396 672 740 63073 315 28 92 618 719 885 920 31 64046 47 94 472 558 76 819 65574 689 814 949 66090 144 68 246 397 711 67104 03 541 671 815 68128 616 780 69026 95 412 694 [illegible] 70274 886 93 71724 869 95[illegible] 397 734 52 812 71 990 73157 415 61 514 74036 379 400 672 948 75210 604 58 740 58 68 834 85 76059 167 350 588 77083 78021 553 634 808 907 79009 26 59 196 458 509 98 [illegible] 950

80882 81036 100 439 649 82091 141 215 970 83072 140 230 867 738 85 887 972 84035 55 344 879 926 85075 117 424 572 927 86244 425 64 518 6[illegible]2 48 703 87228 5[illegible]5 88158 380 578 67[illegible] 792 388 89022 239 384 481 553 90216 957 91416 595 623 60 92028 84 528 653 78[illegible] 822 998 93009 186 221 389 579 723 808 94156 418 67 542 7[illegible] [illegible] 562 642 852 65 960 9[illegible]07 70 157 324 427 870 97240 374 83 483 616 952 98166 228 42 617 99012 210 50 360 744 56 91 909

100174 5[illegible]5 668 905 101219 5[illegible] 102012 103643 862 104121 52 272 386 743 105197 451 809 106232 56 70 333 88 514 900 107348 76 762 108135 259 381 473 583 665 772 109226 110482 111021 201 433 684 46 99 112325 593 113108 97 627

114110 233 411 50 711 24 820 72 988 115315 586 703 59 116331 44 796 955 117259 322 48 563 69 662 729 842 118091 161 455 550 95 758 70 802 90 95 119680 795 869 905 92 120610 946 121263 307 489 626 867 98 122033 245 54 796 123115 444 699 701 832 124016 252 503 17 33 644 766 846 125135 322 25 655 69 870 98 126039 154 257 61 320 464 690 721 44 854 127026 13 0332 128066 290 365 656 129083 91 161 236 40 46 310 34 47 521 57 615 675.

130219 723 131290 420 694 925 132430 74 641 711 54 56 904 21 19 133053 168 246 335 420 91 520 635 740 854 134099 113 923 93 135099 189 200 363 734 917 137173 556 650 752 138141 98 517 618 139404 656 720 885 975 140104 30 842 933 141529 666 923 142175 534 833 143021 534 917 71 144153 224 372 145241 365 66 985 146521 928 147194 403 764 906 147179 233 301 404 933 149179 452.

150012 24 468 757 999 151367 403 515 693 152254 460 68 506 748 484 60 153045 376 944 154153 303 404 625 867 155005 693 732 68 845 156233 63 324 28 5774 636 709 157336 95 985 158109 503 630 159083 421 622 160253 99 301 11 69 523 759 161090 360 497 162007 222 403 704 35 955 163133 515 164094 180 226 72 531 611 35 42 940 165527 637 847 166154 611 167033 102 309 483 774 80 892 168206 643 717 25 169029 51 123 367 696 170870 930 171307 424 29 790 894 948 99 172157 238 561 173145 82 218 447 532 632 91 98 887 987 174467 568 636 67 724 98 999 175140 354 452 546 47 775 176098 604 31 836 50 990 95 177320 444 845 178142 96 570 179223 479.

18005 50 67 586 94 638 710 965 181053 356 404 54 588 182221 369 408 554 624 44 53 183221 63 328 686 799 847 73 184107 209 302 527 605 760 185011 381 425 558 783 186170 259 93 504 9 774 920 187026 317 92 858 188293 637 65 818 46 80 927 65 189331 459 521 694 712 17 190068 99 226 191175 257 71 638 54 998 192743 776 812 193264 455 735 856 192158 377 458 502 613 879.

Sprawa ceny masła i spekulacja mączna

W ciągu ostatnich dni można było zauważyć w Warszawie zwyżkę cen masła. Cena masła wyborowego w blokach wzrosła z 3 zł. na 3.20 zł., w drobnem opakowaniu z 3.20 na 3.40 zł., solonego z 2.60 na 2.80 zł., a osełkowego z 2.40 na 2.50 zł.

Zwyżka ta jest niczem nieusprawiedliwiona.

Spadła cena jabłek suszonych I gat. z 5 zł. na 4.80 zł., II gat. z 4.20 na 4 zł. oraz fig wiankowych ze zł. 1.80 na 1.60. Również spadła nieznacznie cena słoniny ze zł. 1.60 na 1.40.

Nieuzasadniona jest zwyżka ceny mąki, która wynosi dla mąki pszennej, luksusowej z 40 gr. na 42 gr. za kilo, zaś dla mąki żytniej z 24 na 30 gr.

Dyrektorka Opery przeciw redakcji „Prosto z mostu"

Na poniedziałek, dn. 20 b. m. wyznaczono w Sądzie Okręgowym termin sensacyjnego procesu dyrektorki Opery Warszawskiej, p. Janiny Korolewicz - Waydowej przeciwko artyście operowemu Romanowi Wradze i redaktorowi tygodnika „Prosto z Mostu", Stanisławowi Piaseckiemu.

W tygodniku tym ukazał się artykuł Romana Wragi, zarzucający dyrektorce Opery „geszefciarskie nastawienie", „zepchnięcie opery na niski poziom". P. Korolewicz - Waydowa zaskarżyła autora artykułu i redaktora tygodnika o zniesławienie. Do sprawy wezwano 28 świadków, m. in. kompozytora Karola Szymanowskiego, rektora Konserwatorjum Eugenjusza Morawskiego, dyr. Grzegorza Fitelberga i artystów operowych: Wermińską, Mossakowskiego, Gołębiowskiego, Gadejską i in. dyr. Dołżyckiego, prof. F. Szopskiego, J. Maklakiewicza i t. p.

Zamachy samobójcze

Przy ul. Nowe Miasto 7, targnęły się na życie dwie koleżanki: 20-letnia Marja Królówna, bezrobotna, (zam. tamże) i 20-letnia Anna Polakówna, krawcowa, (Brukowa 6). Lekarz Pogotowia stwierdził otrucie esencją octową. Po udzieleniu pomocy, obie desperatki koleżanki umieszczono w szpitalu św. Ducha.

W bramie domu Nowy Świat 67 zasłabła nagle kobieta nieznanego nazwiska, lat około 35-ciu. Lekarz Pogotowia stwierdził otrucie weronalem. Po udzieleniu pomocy, desperatkę, która znajdowała się w stanie bliskiego porodu, przewieziono do zakładu położniczego im. ks. Anny Mazowieckiej (Karowa 2 a).

Gertruda Malczewska, lat 45 — przybyła z Katowic do Warszawy dn. 13 b. m. i zamieszkała w „Grand - Hotelu" (Chmielna 5). Ponieważ Malczewska w ciągu ostatniej doby nie opuszczała hotelu, otworzono pokój, zajmowany przez przyjezdną i znaleziono ją bez oznak życia.

Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, która nastąpiła, prawdopodobnie wskutek otrucia weronalem.

Przy ul. Marszałkowskiej 105, w hotelu „Paryskim" zajął numer na III-em piętrze, 50-letni Czesław Wysocki, adwokat z Radomia, urzędnik. W południe wyszedł na obiad i wkrótce wrócił.

Gdy następnie przez dłuższy czas Wysocki nie dawał o sobie znaku życia, około godz. 2 w nocy służba — w obecności policji — wyłamała zamek. Okazało się, iż Wysocki powiesił się na ręczniku, umocowanym na haku. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

Niebezpieczny przejazd

Na przejeździe kolejowym na stacji Milanówek dostał się pod pociąg 15-letni Aleksander Nowicki, uczeń (zam. tamże).

Ofiarę wypadku, z obciętem prawem podudziem, przewieziono pociągiem na dworzec Główny, dokąd wezwano Pogotowie. Po opatrunku zrobionym przez lekarza, chłopca, w stanie ciężkim, przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Zaznaczyć należy, że na powyższym przejeździe było już kilkanaście tego rodzaju wypadków.

Co się dzieje w rzeźni miejskiej?

Sensacyjna skarga o zniewagę

Do władz sądowych wpłynęła skarga dr. Józefa Krupińskiego, członka zarządu głównego ogólnopolskiego Związku lekarzy weterynarji przeciwko dr. Marcinowi Marczewskiemu, generalnemu sekretarzowi Związku lekarzy weterynarji o zniesławienie.

Skarga ta jest echem wystąpienia d-ra Krupińskiego na zjeździe lekarzy weterynarji w listopadzie ub. roku w Krakowie. Krupiński poddał krytyce stosunki, panujące w rzeźni warszawskiej.

W rzeźni dzieją się niesprawiedliwości. Niszczono dziennie po kilkadziesiąt kilogramów mięsa mimo, iż pochodziło ono od zwierząt, zabitych zaledwie przed kilkunastu godzinami i posiadało świadectwa lekarza weterynarji stwierdzające, że jest zdatne do użycia.

Dalej dr. Krupiński zarzucił, że dyskwalifikowano mięso, aby następnie poddawać je powtórnemu i zbędnemu badaniu po wniesieniu dodatkowej 15-złotowej opłaty na rzecz badającego. Natomiast transporty mięsa, przeznaczonego dla wojska, nie były należycie badane i musiały być kwestjonowane przez wojskowe czynniki weterynaryjne.

W grudniu ub. roku na zebraniu oddziału warszawskiego związku lekarzy weterynarji potępiono wystąpienie dr. Krupińskiego a sprawę zarzutów przekazano sądowi koleżeńskiemu w celu przeprowadzenia dowodów prawdy.

W tym czasie w jednej z kawiarni rozegrała się scena, która spowodowała skargę dr. Krupińskiego. Siedział w towarzystwie d-rów weterynarji Marjana Opielewicza, Adama Włoczewskiego, oraz Gustawa Czai. W czasie rozmowy dr. Opielewicz powiedział dr. Krupińskiemu, że sam pobierał 15-złotówki za badanie mięsa naskutek odwołań bez względu na to, czy się mu należało i oświadczył, że przed kilku dniami spotkał się z inspektorem Marczewskim, który powiedział mu o tem.

Gniazdo spekulacji piekarskiej

Zawieszenie działalności zarządu Cechu Piekarzy Warszawskich (Nowogrodzka 34) nastąpiło nietylko na skutek ostatniej decyzji w sprawie podwyżki ceny pieczywa

Od dłuższego czasu do władz wpływały skargi na działalność zarządu, który nie spełniał swych zadań w dziedzinie uporządkowania produkcji i kontroli jakości a zabiegał jedynie o wyższe, spekulacyjne zarobki piekarzy.

Nic nie zdziałano w kierunku zorganizowania zbiorowych zakupów mąki i drożdży, nie zainteresowano się sprawami kredytu. Od czasu do czasu składano wnioski do Kom. Rządu w sprawie zwyżki ceny, nie podając jednak odpowiedniej motywacji. Starszym cechu był p. Magiera (Puławska 71), podstarszymi: pp. Jarosz — (Furmańska 8) i Antoni Łukasiewicz (Elbląska 37).

Mięso powinno potanieć

Zarząd Miasta uchwalił dalszą obniżkę opłat miejskich w rzeźni i na targowiskach. Uchwała ta wymaga jeszcze zatwierdzenia przez władze nadzorcze. Nowa taryfa wprowadza zamiast rozdrobnionych opłat jedną stawkę. Utrzymuje zasadę uprzywilejowania dla towaru rolniczego, dostarczanego na targowiska warszawskie pod postacią żywca i rozciąga ją na przywóz mięsa, pochodzącego z uboju przez rolników lub ich organizacje. Uprzywilejowanie na korzyść towaru rolniczego wynosi przeciętnie 10 procent stawek.

Uległy zniżce stawki opłat wskutek przejęcia na koszt rzeźni niektórych świadczeń, za które poprzednio były osobne opłaty. Ubytek dochodów miasta, wynikający z wprowadzenia zniżek opłat, wyraża się sumą około 660.000 zł. rocznie, przy zachowaniu dotychczasowego ilościowego stosunku uboju w Warszawie do przywozu mięsa.

Najpoważniejszą obniżkę opłat zastosowano w oddzielnej taryfie za młodą jałowiznę. Taryfa ta obniża o 50 proc. opłaty targowe za cielęta, o 33 proc. za badanie weterynaryjne i cały szereg innych

W stosunku do opłat za bydło rogate obniżka wynosi około 10 proc., za trzodę chlewną 3 proc. dotychczasowych stawek.

Ponadto obniżono znacznie opłaty targowiskowe za zwierzęta hodowlane i za mięso przywozowe.

Więcej, niż sama sprawa zniżki taryf interesuje nas problem, jak dalece odbije się ona na cenach mięsa. Mięso winno wydatnie potanieć. Spekulacji na żywotnych interesach ludności musi być położony kres.

Demonstracja przeciwko firmie sprzedającej towary niemieckie

Na miejsce zerwanych szyldów, naklejono plakaty z odręcznie namalowanym napisem „AKO" — firma hitlerowska", — pod spodem zaś — umieszczono swastykę. Na drzwiach, prowadzących do składu, na frontowej klatce schodowej, również zawieszono podobny plakat.

Grupa, złożona z 8-miu młodzieńców, zerwała wczoraj wieczorem z przed bramy domu Graniczna 9, dwa szyldy emaljowane z napisami — jeden: „AKO", skład przyborów dentystycznych, drugi — „AKO", wytwórnia skoroszytów - segregatorów, należąca do właściciela firmy, Józefa Szrajbmana, zam. w tymże domu.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: wzrost zachmurzenia aż do opadów. W dzielnicach wschodnich mroźno, potem wzrost temperatury aż do odwilży. Dość silne wiatry z kierunków południowych w górach — halny.

Co usłyszymy w radjo?

SOBOTA, 18. stycznia

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka lekka i salonowa. 13.00 Muzyka salonowa (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 Orkiestra mandolinistów. 15.00 „Rozwód", nowela Zuzanny Rabskiej. — 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Orkiestra Straży Więziennej. 16.00 Lekcja języka francuskiego — lektor Roquigny. 16.15 Pieśni w wyk. Zofji Zeyland-Kapuścińskiej. 16.30 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 „As pik i cztery damy". 17.15 Nowości z płyt „Columbia". 17.45 „Sum" — pogadanka. 17.50 „Konstantynów" — pogadanka. 18.00 Słuchowisko dla dzieci „O Helence co poszła na targi". 18.30 Przegląd wydawnictw. — 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.55 Przegląd prasy rolniczej. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Zaręczyny pod latarnią" — operetka w 1 akcie Offenbacha. 20.45 Dziennik wieczor. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 Wesoła Syrena: „Guliwer w Warszawie". 22.00 Koncert ork. symf. P. R. z udziałem Ignacego Dygaca. 23.00 Wiadomości meteor. 23.05 Muzyka taneczna.

Zaręczyny pod latarnią

OPERETKA OFFEN[illegible]

Offenbach skomponował operetkę „Zaręczyny pod latarnią" przeszło 80 lat temu, jednak ani ta operetka, ani wiele innych, które Offenbach stworzył nie przeżyły się, ich muzyka jest zawsze pełna werwy, pełna temperamentu i pięknych łatwo uchwytnych melodyj.

Rzecz dzieje się na wsi. Skromny prosty chłopak Piotruś, na którego żadna z niewiast nawet patrzeć nie chce, wobec tego, że jest biedny jak mysz kościelna — dostaje wiadomość od swego bogatego wuja, że w nocy pod wielkim dębem skarb ukryty na niego czeka. Skarbem tym okazuje się młoda dziewczyna, którą Piotruś oddawna już kocha, ale która — nie będąc pewnym jej wzajemności — Piotr nigdy swej miłości wyznaćby nie śmiał. W świetle latarni znajdują dwie wdowy, które ostrzyły teraz swoje apetyty na domniemany skarb Piotrusia, młodę parę, szczęśliwą i rozpromienioną.

Bardzo miłą tę operetkę, pełną wdzięku i czaru usłyszą radjosłuchacze dnia 18.I. o godz. 20.00 w odpowiedniej dla celów mikrofonowych radjofonizacji.

Kronika organizacyjna

ZEBRANIA DZIELNICOWE.

W niedzielę, 19 b. m. odbędą się doroczne walne zebrania następujących dzielnic: WOLA (Wolska 44), o g. 9.30; PRAGA (Brukowa 35) o g. 10.00, STARÓWKA (Długa 26) o godz. 9.30.

Członkowie dzielnic zobowiązani są stawić się na zebrania.

DZIELNICA PRAGA P. P. S. — Doroczna konferencja odbędzie się w niedzielę o godz. 11 rano, Brukowa 35. Wybory komitetu i delegatów na konferencję warszawską.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ. W sobotę, dn. 18 stycznia o godzinie 8-ej wiecz. w lokalu P.Z.M.W. ul. Królewska 16, ob. Czesława Wojeńska wygłosi odczyt n. t. „Na marginesie ostatniej powieści Nałkowskiej".

Podrzucenie

Przy ul. Pańskiej 110, na klatce schodowej znaleziono podrzucone dziecko 1-tygodniowe, płci żeńskiej. Maleństwo owinięte było w poduszkę, do której przyczepiono kartkę z napisem, iż dziecko jest katolickie, lecz nieochrzczone jeszcze. Policja zajęła się odszukaniem matki. Dziecko przesłano do domu wychowawczego.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Oczy czarne" z Harry Baur.
APOLLO: „Marja Baszkircew".
ATLANTIC: „Nasze słoneczko".
AMOR: „Mały pułkownik".
ANTINEA: „Człowiek o stu maskach" i „Żywy zastaw".
AKRON: „Królowa niewolników" i „Czarwony wóz".
AS: „Przebudzenie" i rewja. Do godz. 7-ej „8 godz. dr. Morgana".
BAŁTYK: „Melodja wielkiego miasta".
COLOSSEUM duże „Zaczęło się od pocałunku".
COLOSSEUM MAŁE: „Antek policmajster".
CORSO:: „Szanghaj" i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer".

CASINO: „Burza nad światem".

ELITE: „Dwie Joasie" i nadprogram.
EUROPA: „4½ Muszkieterów".
FILHARMONJA: „W walce z Caratem" (Miłość Maksyma).
FLORIDA: „Ahaswer" (z Konradem Veidtem) i „Wonder-bar".
FORUM: „Wyprawy krzyżowe" i „Na skrzydłach fantazji".
FAMA: „Miłość w czołgu".
HELJOS: „Dwie Joasie".
HOLLYWOOD: „Burza nad Andami" i rewja.
KOMETA: „Dziewczę z Budapesztu" i rewja.

LUX: „A. B. C. miłości" i „S. O. S. Góra lodowa".
LOS: „Poco pracować?" i dodatki.
MAJESTIC: Całe miasto o tem mówi

MEWA: „Niebezpieczna piękność" i „Marzące usta".
MASKA: „Wesoła wdówka" i „Człowiek, który zgubił głowę".
METRO: „Sprawa Dreyfusa".
MIEJSKIE: „Anna Karenina".

MUCHA: „Malowana zasłona" i „Miljoner mimowoli".
NOWA TOMBOLA: „Niewolnica z Mandalay" i „Zaproszenie do walca".
OKO PRASKIE: „Tajemnicza dama".
PAN: „Manewry miłosne".

PETIT TRIANON: „Noce wiedeńskie" i „Ulica szaleństw".
PROMIEŃ: „Zakazana melodja" i „Flip i Flap".
PROMIEŃ: „Świt, dzień i noc Palestyny" i „Śluby ułańskie".
PRAGA: „Sequoia" i rewja.
RAJ: „ABC miłości".
RIALTO „Będziesz znowu moją".
RIVIERA: „Jakiej miłości pragniesz" i „Zagadnienia seksualne".
ROXY: „Bengali".
SFINKS: „Chińskie morze i rewja".
SOKÓŁ: „Niedokończona symfonja".
STYLOWY: „Katarzynka" z Fr. Gaal.
ŚWIATOWID: „Petter Ibbetson".
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Sequoia" i dodatki.
UCIECHA: „Piekło" w-g Dantego. Sten i Gary Cooper.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie wieczorem „Trójka hultajska" M. Hemara ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI — OPERA. — Jutro w niedzielę, odbędzie się nieodwołalnie ostatni występ primadonny opery moskiewskiej i leningradzkiej w Operze Warszawskiej, Walerji Barsowej, w Cyruliku Sewilskim.

Dzisiaj dany będzie raz jeden Faust z Nocą Walpurgji z Lipowską Bregym, Zalewskim i Czaplickim w rolach głównych.

TEATR NARODOWY: Dziś wiecz. „Fryderyk Wielki" Nowaczyńskiego z Solskim, Brydzińskim, Leszczyńskim i innymi.

Jutro w niedzielę o godz. 3.30 pp. „Przepióreczka" z Modzelewską i Osterwą.

TEATR POLSKI. Dziś poraz 82 o godz. 8 wiecz. wesołe, pogodne — „Stare wino".

Jutro w niedzielę o godz. 3.30 pp. „Kres Wędrówki" z Węgrzynem, Samborskim i Orwidem.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa.

Jutro w niedzielę o godz. 4 „Żołnierz i Bohater".

TEATR NOWY: Dziś komedja „Był sobie więzień".

Jutro w niedzielę o godz. 3.30 pp. „Więzień".

TEATR LETNI: Dziś „Codziennie o 5-ej".

Jutro w niedzielę o godz. 11 zrana bajka dla dzieci „Wyprawa po szczęście", o godz. 4 popoł. „Powrót mamy".

TEATR KAMERALNY: Dziś „Sąsiadka". W najbliższym czasie ukaże się sztuka Władysława Fedora p. t. „Matura" z Jadwigą Andrzejewską w roli maturzystki, Ireną Grywińską i Adwentowiczem w rolach naczelnych.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje dziś i codziennie arcy-wesołą kom. Bus-Feketego „Trafika pani generałowej" z Malicką i Bendą.

W sobotę i niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach do połowy zniżonych „Cień Niccodemi'ego.

TEATR WIELKA REWJA. „Widowisko nr. 1", które wywołało tak wielkie zainteresowanie, będzie wystawiane jeszcze tylko kilka dni.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie program świąteczny „Wiecz na ondulacja", z gościnnym występem Chóru Dana. Dzisiaj dwa przedstawienia o 7.15 i 9.45.

TEATR ROSYJSKI: (Nowy Świat 19) w piątki, soboty i niedziele. W piątek premjera sztuki Brunona Francka.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś „Zwyciężyłem kryzys" o godz. 7-ej wiecz. przy ul. Narbutta 14; o godz. 4 popoł. i o godz. 7.30 w. przy ul. Młynarskiej 2 „Pastorałka".

II-GI OSTATNI WYSTĘP GRZEGORZA GINZBURGA W KONSERWATORJUM. Dziś w sobotę 18 b. m. o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorjum zapowiedziany drugi nieodwołalnie ostatni recital fortepianowy wspaniałego pianisty sowieckiego Grzegorza Ginzburga.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 18.15 w. gwiazda Abisynji Koringa na czele noworocznego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pp. i 18.15 w.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka